

Niech żyje ZSRR - kraj zwycięskiego socjalizmu twierdza pokoju i wolności narodów!

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie się!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VD)

ŚRODA 26 KWIETNIA 1950 ROKU.

Nr 114 (1395)

Dzięki pomocy ZSRR

Przystępujemy do budowy gigantycznej huty żelaza

Przy olbrzymim kombinacie przemysłowym powstanie wspaniałe miasto socjalistyczne

WARSZAWA (PAP) — Olbrzymi rozwój gospodarki narodowej w Planie 6-letnim wymaga znacznego zwiększenia potencjału produkcyjnego przemysłu hutniczego. Jest to konieczne do rozbudowy potężnego przemysłu wytwórczości narzędzi i środków produkcji, decydującego o rozbudowie i rekonstrukcji wszystkich gałęzi przemysłu.

W związku z tym koniecznością stała się budowa nowej huty o dużej zdolności produkcyjnej. Polska nie była w stanie własnymi siłami dokonać tak potężnych inwestycji. W tej sytuacji przyszł nam z braterską pomocą Związek Radziecki, który w ramach umowy z 1948 r. o dostawach urządzeń przemysłowych na kredyt, dostarczył nam urządzenia produkcyjne i przemysłowe nowej huty wraz z kompletną dokumentacją techniczną dla jej budowy.

Potrzeba budowy nowej wielkiej huty spowodowana jest w dużym stopniu koniecznością nadrobienia opóźnienia rozwojowego przedwojennego zafundowanego hutnictwa polskiego. Hutnictwo sprzed 1939 r., oprowadzone przez rodziny i obcy kapitał, było słabe i nie miało perspektywy rozwoju. Dopiero po uproszczeniu pod stawowych środków produkcji w Polsce Ludowej nastąpił niespotykany w historii naszego narodu rozwój sił wytwórczych, w oparciu o które można było wykonać poważne zadania 3-letniego planu odbudowy gospodarczej — również na odcinku hutnictwa.

W wyniku rozbudowy i rekonstrukcji polskiego hutnictwa uzyskaliśmy w 1949 r. zwiększenie produkcji stali w stosunku do okresu przedwojennego o ponad 60 proc. W ramach środków pieniężnych i materiałowych, preliniowanych na intensyfikację hutnictwa żelaza w Planie 6-letnim, nastąpi potężna rozbudowa istniejących hut, w wyniku której produkcja ulegnie podwojeniu.

Niezależnie od tego prowadzone są w okolicach Krakowa prace wstępne nad budową nowej huty, która otrzymała od władzy produkcyjnej z Związku Radzieckiego. Pod koniec 6-lecia przewiduje się rozpoczęcie budowy innych potężnych hut. Zdolność produkcyjna nowej huty znacznie przewyższy naszą produkcję przedwojenną i w podstawowych produktach będzie bliska łącznej zdolności produkcyjnej całego obecnego polskiego hutnictwa żelaza.

Nowa huta — dzięki radzieckim urządzeniom — będzie nowoczesnym obiektem przemysłowym, budowanym z uwzględnieniem najnowszych zdobyczy przodującej techniki ZSRR i z wykorzystaniem całego postępu, jaki dokonał się do chwili obecnej na odcinku metalurgii. Pod względem nowoczesności i poziomu technicznego nie będzie ona ustępować najbardziej przodującym zakładom metalurgicznym na świecie.

Pomoc Związku Radzieckiego w budowie nowej huty posiada ogromną wagę, nie tylko w zakresie urządzeń produkcyjnych, ale również w zakresie dokumentacji technicznej, którą opracowują najwybitniejsi fachowcy

radzieccy — m. in. zespół radzieckich inżynierów i techników, (złożony z kilkuset osób). Otrzymałszy już projekt wstępny huty. Jeszcze w br. otrzymamy dalszą dokumentację, tj. projekt techniczny.

Zadane z naszych krajowych biur projektów, a w tej liczbie i istniejącego przy przemyśle hutniczym Biuro Projektów, liczące około 500 inżynierów i techników, nie było w stanie wziąć na siebie tak odpowiedzialnego zadania.

Obok nowej huty powstanie wielkie socjalistyczne, obliczone w przyszłości na 100.000 mieszkańców miasto robotnicze o nowoczesnej architekturze. Będzie to pierwsze od nowa budowane robotnicze miasto w Polsce Ludowej.

Na dużej przestrzeni budowy zespołu nowej huty zastosowane zostaną najnowocześniejsze metody budownictwa. Powstana dodatkowe fabryki i zakłady obsługujące, jak cegielnie, kamieniołomy, kombinat prefabrykacji, fabryka materiałów ogniotwórczych itp.

Opracowaniem projektów budowy miasta zajmuje się specjalne biuro Zakładu Osiedli Robotniczych — setki polskich inżynierów, urbanistów, ekonomistów i innych specjalistów.

Roboty wstępne przy budowie nowej huty podjęły przedsiębiorstwa Ludowlano-montażowe, m. in. znane z trasy W — Z: „Betonstal” i „Mostostal”.

W ciągu kilku lat, pod koniec Planu 6-letniego na terenach podkrakowskich wsi wyrosnie olbrzymie miasto-widmo, potężny symbol socjalistycznego budownictwa i rozwoju Polski Ludowej, czołowy obiekt planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Budowa nowej huty wykonana zostanie rekami tysięcy polskich robotników, techników i inżynierów. Jej produkcja służyć będzie dalszej pokojowej rozbudowie kraju. Nowa huta da miliony ton stali i żelaza, które inne zakłady przetworzą na: elementy budowlane, obrabiarki, traktory, samochody i lokomotywy, maszyny rolnicze i narzędzia dla dalszego podnoszenia produkcji i stopy życiowej polskich mas pracujących.

Ob. Regina Porebska dzięki swemu zamiłowaniu do tkactwa w przeciągu roku stała się wzorową tkaczką. Tak u nas powstają nowe kadry. Przez ten krótki okres czasu wysunęła się na czoło wszystkich tkaczek z PZPB 21. Wyrabia 108 proc. normy przy 84 proc. I gatunku, przekraczając zobowiązanie 1 Majowe, które dla szalgi tkalni brzmi:

— Wykonać w kwietniu plan w 106 procentach.
Doskonale daje sobie radę na 28 automatycznych krosnach. Jest to sztuka niełatwa utrzymać wszystkie maszyny w ciągłym ruchu. Ale ob.

Rosną nowe kadry

„Już wykonuję swe zobowiązania Majowe”

— Jeszcze do niedawna byłam na kładczą w tkalni, na krosnach automatycznych, a dopiero przed rokiem zostałam tkaczką. Komuś to może wydać się dziwne, ale im dłużej pracuję w tkalni, tym bardziej podoba mi się ta praca. Do niedawna nie wyrabiałam jeszcze normy. Obecnie, w związku z podjętym zobowiązaniem 1 Majowym, wykonuję ją, a nawet przekraczam.

Porebska Reg.

Porebska ma wszystkie zalety dobrej tkaczki, swe obowiązki już zdała doskonale opanować. Pracuje przy swych krosnach bez pośpiechu, ale za to warsztaty jej chodzą, jak zegarki.



Przed 1 Maja

Robotnicy całego kraju zaciągają „Warty Pokoju”

WARSZAWA (PAP). Robotnicy całego kraju postanawiają w ostatnich dniach przed świętem 1 Maja uzyskać szczytową produkcję, masowo przystępując do pełnienia „Warty Pokoju”. Szczególnie licznie deklarują swój udział w „Wartach Pokoju” górnicy i hutnicy śląscy, wólkowscy oraz metalowcy warszawscy.

Na Śląsku nie tylko poszczególne kopalnie i brygady postanawiają uży

wać maksymalnie wydobyć węgla w ostatnich dniach przed świętem 1 Maja, ale zobowiązania także podejmują całe szalgi. M. in. górnicy kopalni „Szombierki”, którzy z pełnym sukcesem realizują swe pierwszomajowe zobowiązania, postanowili wydobyć w dniach 27, 28 i 29 bm. dodatkowo ponad zobowiązanie pierwszomajowe 1.000 ton węgla kamiennego.

W stolicy przodują w podejmowaniu „Warty” metalowcy. W Państwowych Zakładach Optycznych ponad 50 proc. szalgi przystąpiło do pełnienia „Warty Pokoju”.
W meldunku 4-osobowego zespołu montażowego ob. ob. Witkowskiego, Kądzielskiego, Runo i Olejniczaka czytamy m. in.:

„Zgłaszamy z dumą swój akces do „Warty Pokoju” i postanawiamy przez dalsze podniesienie wydajności pracy przyczynić się do utrwalenia pokoju na świecie”.

Liczne zobowiązania podjęli również robotnicy Zakładów Wytwarzających Aparatury Wysokość Napędu i robotnicy Zakładów Wytwarzających Urządzenia Telefoniczne.

Chcemy pokoju i pokój wywalczymy

Apel sztokholmski dociera do najdalszych zakątków globu ziemskiego

Kampania zbierania podpisów pod Apellem Pokoju rozwija się coraz pomyślniej. Setkami tysięcy podpisów narodziła się światła krzyżują plany podżegaczy wojennych i umacniają obóz pokoju.

Poniżej zamieszczamy kilka ostatnich doniesień z przebiegu tej wielkiej kampanii.

FRANCJA

We Francji rozwija się pomyślnie kampania zbierania podpisów pod apellem sztokholmskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju. Komitet Związku Kobiet Francuskich w departamencie Sekwany ogłosił apel nawołujący do połączenia powyższej kampanii z przygotowaniem do Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Związek b. Wołnych Strzelców i Partyzantów wezwał swych członków do masowego podpisywania apelu i połączenia inicjatywy z obchodem Dnia Obrony Pokoju, przygotowanym na 7 maja przez Związek b. Kombatanów.

W wielu fabrykach okręgu paryskiego podpisy pod apellem złożyło już 100 proc. robotników.

CHINY

Z Paryża donoszą, że na ręce prof. Joliot-Curie nadeszła od Chińskiego Komitetu Obronców Pokoju depesza, stwierdzająca, że naród chiński z entuzjazmem weźmie udział w podpisaniu apelu sztokholmskiego.

W. BRYTANIA

„Daily Worker” donosi, że Brytyjski Komitet Obronców Pokoju rozpowszechnił dotychczas około 100 tys. blankietów, na których składane będą podpisy w obronie pokoju.

Dziennik donosi również, że jury Komitetu Obronców Pokoju zaleciło, by za następujące prace z 1950 roku przyznano Międzynarodowe Nagrody

Pokoju: za książkę prof. Blacketta pt. „Następstwa militarne i polityczne odkrycia energii atomowej”, książkę Jamesa Aldridge'a pt. „Dyplomacja” oraz wizerunek słynnego „Gołębia pokoju”, którego autorem jest Picasso.

AUSTRIA.
KC Komunistycznej Partii Austrii

w odezwie z okazji bliskiego święta 1 Maja stwierdza m. in.:

„Narody chcą pokoju, jednakże umierający kapitalizm grozi wojną. Reakcja nie wierzy w swą przyszłość — lecz w bombę atomową. Jednakże wola pokoju wśród prostych ludzi wszystkich krajów nigdy w przeszłości nie była tak silna, jak dzisiaj.”

Potężny rozmach współzawodnictwa 1 Majowego

Masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej witają Święto Robotnicze licznymi zobowiązaniami

Ostatnie depesze przynoszą nowe wiadomości o wzrastającej fali współzawodnictwa pracy, które rym masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej witają zbliżające się Święto Pierwszomajowe.

A oto przegląd ostatnich depesz: **ZWIĄZEK RADZIECKI**
Komunikaty z frontu współzawodnictwa przedmającego mówią o nowych sukcesach radzieckich mas pracujących. Szybkością metoda wydobycia węgla, wytopu stali, obróbki metali, budownictwa potokowego itd. znajdują masowe rozpowszechnienie wśród robotników radzieckich, staje się olbrzymim wkładem w dzieło dalszego wzmocnienia potęg państwa socjalistycznego.

Górnicy Zagłębia Węglowego w Donbasie i Muzbasie zobowiązali się w ramach współzawodnictwa przedmającego podnieść wydajność pracy o 12,5 — 14,5 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Górnicy zjednoczenia węgla „Moskwaugol” zobowiązali się wykonać przedterminowo roczny plan produkcji, podnieść wydajność pracy i zmechanizować całkowicie proces wydobycia węgla, kruszenia i transportowania.

O nowych sukcesach produkcyjnych meldują ponadto pracownicy przemysłu naftowego w Baku oraz hutnicy radzieccy. Główni hutnicy w No wym Tagilu, Piotr Bolotow, dał w ciągu 2 miesięcy 35 sześciodobowych wytopów stali. Za jego przykładem czołowi hutnicy Nowego Tagilu dali 480 sześciodobowych wytopów stali.

Inicjatywa Bolotowa podchwyczona została przez hutników wielu ośrodków przemysłowych na Uralu.

PÓŁNOCNA KOREA
Komitet Centralny Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego Korei opublikował hasła 1-Majowe.

Hasła wzywają naród koreański do walki przeciwko podżegaczom do nowej wojny, do walki o utrwalenie pokoju na całym świecie. Komitet

Centralny wzywa wszystkie warstwy ludności Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej do walki o wykonanie i przekroczenie 2-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej i utrwalenie zdobytych demokratycznych — wzywa partyzantów południowej Korei do bezdostępnej walki z wrogami ludu — kilką Lsymanowską i do zacieśnienia więzi z ludem.

Kolejne hasła wzywają do utrwalenia przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i do wzmocnienia frontu obroncy pokoju.

CZECHOSŁOWACJA
Masowym udziałem w przedmającym współzawodnictwie socjalistycznym oraz nowymi sukcesami produkcyjnymi witają masy pracujące Czechosłowacji Święto Pierwszomajowe, które zbliża się z 5 rocznicą wyzwolenia kraju przez bohaterką Armię Radziecką.

Górnicy kopalni Dukla zobowiązali się wydobyć ponad plan w roku bieżącym 6 tys. ton węgla. Ostatnio po zrewidowaniu swych zobowiązań górnicy zobowiązali się wydobyć tę ilość do 1 Maja.

Wspaniały sukces we współzawodnictwie przedmającym osiągnęli hutnicy w zakładach metalurgicznych im. Gottwalda w Witkowicach, Hutnicy Strzyżewka i Surma dokonali wytopu stali w ciągu 6 godz. i 33 min. otrzymując z każdego metra kwadratowego pieca po 13,9 ton stali. Robotnicy oddziału walcowniczego zakładów hutniczych w Moście wykonują normę w 150 proc.

Wiadomości o wspaniałych osiągnięciach mas pracujących we współzawodnictwie 1-Majowym nadchodzą również z innych krajów demokracji ludowej, z Albanii, Rumunii, Węgier itd.

Robotnicy PGR objęci ubezpieczeniem rodzinnym

WARSZAWA (PAP) — Na mocy rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej wszyscy pracownicy rolni Państwowych Gospodarstw Rolnych objęci zostali ubezpieczeniem rodzinnym.

Państwowe Gospodarstwa Rolne za planowały dokonanie wypłaty zasiłków rodzinnych za kwiecień przed 1 Maja — tj. 29 i 30 kwietnia.

Zasiłki rodzinne przysługują pracownikom PGR na warunkach ogólnie obowiązujących

Delegacja handlowa Demokratycznych Niemiec

przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). W dniu 24 bm. przybyła do Warszawy delegacja handlowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej pod przewodnictwem ministra handlu zagranicznego p. Georga Handke.

Delegacja wzięła na dworcu: minister handlu zagranicznego im. Teodorus Gede, wzywał urzędnicy Ministerstwa Handlu Zagranicznego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz członkowie niemieckiej misji dyplomatycznej w Warszawie.

Wykonujemy zobowiązania pierwszomajowe

ROZWIĄZANIE
d. 26. 1950. 20. IV. 1950.

W ramach zobowiązań na dzień 1-go Maja szalga z Zakładów wykonana plan produkcyjny do dnia 15-go kwietnia o 100,5%

Sale produkcyjne wykonany plan w procentach:
Stala pierwsza w 100,5%
Stala druga w 100,5%
Stala trzecia (szalgi) w 100,6%

Na szalgiach szalgi: Lesota Stanisław, Ursat Henryk, i Walczak Walenty urzucili jedno nowe kroeno. W zobowiązaniu indywidualnym szalga Lesota Aleksander zobowiązał się wykonać plan w 110% wykonanie w 120%, szalgi przekroczyć swoje zobowiązania 95% i szalga Ursat Henryk zobowiązał się wykonać plan w 120% wykonanie w 130% swoje zobowiązanie przekroczył o 17% zobowiązania swoje przekroczyli również: szalga Ursat Marian o 81%, szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71% szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71%

szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71% szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71%

szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71% szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71%

szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71% szalga Ursat Janina o 27%, szalga Ursat Janina o 35% i szalga Ursat Janina o 71%

Wojewódzki Komitet Obronców Pokoju zwołuje w czwartek, dnia 27 kwietnia b.r., o godz. 17, w sali Filharmonii, ul. Narutowicza 20

KONFERENCJĘ Zakładowych Komitetów Obronców Pokoju z terenu m. Łodzi i województwa

Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków Zakładowych Komitetów Obronców Pokoju obowiązkowa

Prezydium Wojew. Komitetu Obronców Pokoju w Łodzi

Fiasko dywersji zagranicznej faszystów jugosłowiańskich

W rezultacie zwycięstw Armii Ra...
dzieckiej w drugiej wojnie światowej w wyzwolonych przez nią krajach Europy środkowej i południowo-wschodniej powstał ustrój demokracji ludowej. Odrwanie się tych krajów od systemu imperializmu osłabiło jego pozycję międzynarodową.

W swobodzie Lenin wskazywał, że obalony wyzyskiwaczom nieuchronnie pozostaje nadzieja na restaurację, a nadzieja ta przelata oza się w próby restauracji. Po pierwszej poważnej klęsce obalenia wyzyskiwacza... rzucają się w bój z uduśceniokrotnioną energią, a wściekłą pasją, ze stokrotnie wzmożoną nienawiścią, w bój o przywrócenie utraconego „rajku”.

Obalone w krajach demokracji ludowej klasy wyzyskiwaczy i ich agentura rozwinęły walkę o przywrócenie swego panowania. Na pomoc przyszła im burżuazja między narodowa. Mimo, że cała reakcja światowa a przede wszystkim anglo-amerykańska, aktywnie pomaga i zaciekle broni swą burżuazję zyjną agentury w tych krajach, siły ludowe zdemaskowały je i rozgromiły politycznie. W tej sytuacji, gdy ani partie burżuazyjne, ani pracownicy socjalni, demokraci nie mogli dłużej walczyć z siłami ludowymi, kierowanymi przez partie komunistyczne, imperialiści zaczęli szukać nowych rezerw zdołnych do przywrócenia w krajach demokracji ludowej ustroju kapitalistycznego i do rozbięcia międzynarodowego ruchu robotniczego i demokratycznego. Taką nową rezerwą była dla burżuazji kilka Tito - Rankowicza.

Wypełniając zadania swoich anglo-amerykańskich mocodawców kilka ta przekształciła Belgrad w ośrodek szpiegostwa amerykańskiego w ośrodek antyradykalnej, antykomunistycznej i antydemokratycznej propagandy.

W Belgradzie — zgodnie z dyrektywami Waszyngtonu — przgotowano zbrodnicze plany zagarnięcia kierownictwa w tych partiach i państwach, w których klasa robotnicza doszła do władzy, plany likwidowania ustroju ludowo-demokratycznego i przywrócenia panowania burżuazji.

Podli zdradcy Rajk, Kostow i inni otrzymywali z Belgradu dyrektywy dotyczące organizowania listów antyludowych. Stąd też Jugosłowiańscy faszysty aktywnie popierali burżuazjnych nacjonalistów w Polsce i w Rumunii, licząc na nich w swych planach antyludowych.

W Belgradzie odbywają się narady amerykańskich i angielskich dyplomatów, którzy wspólnie z tytułkami opracowują plany wzmożenia działalności dywersyjnej w krajach demokracji ludowej.

Z Belgradu rozchodzi się rozgałęzioną sieć tytułowsko-amerykańskiej agentury, działającej w rozmaitych krajach świata. Jak wiadomo, Jugosławia, stała się obecnie miejscem, gdzie gromadzą się faszystowskie elementy reakcyjne, trockiści, anarchoiści, nacjonalisci, mordercy, złodzieje i wszelkiego rodzaju aferzyści, którzy u Tito znajdują przytułek i pracę odpowiadającą ich „powołaniu”. Z tej sztywnej organizacji tytułowej grupy dywersyjnej i próbują przemycić je do rozmaitych krajów.

Titowsko-amerykańska agentura wykorzystuje rozmaite formy i metody przenikania do ruchu robotniczego i demokratycznego. Jugosłowiańskie ambasady, konsulaty, przedstawicielstwa handlowe, agencje informacyjne, pozostając w ścisłym kontakcie z wywiadem amerykańskim i angielskim, są organizatorami tytułowskiej propagandy i szpiegostwa — dywersyjnej roboty we Francji, Włoszech, Anglii, Niemczech Zachodnich, Kanadzie, Belgii, Australii, Indiach, Egipcie i w innych krajach. Drukują one i kolportują biuletyny, broszury, ulotki z oszczerstwymi wystąpieniami faszystowskich prowodyrów Jugosławii. Titowski „dyplomaci” dostarczają prasie burżuazyjnej kłamliwych informacji „o socjalistycznym budownictwie” w Jugosławii i o „knowaniach” Biura Informacyjnego. Na organizowanych przez nich rautach, zabawach i innych „imprezach” przedstawiciele faszystowskiej bandy Tito werbują agentów. Wielu z nich wysyła na naukę do Belgradu. Grupy te lub poszczególne indywidua, powrócili do kraju, prowadzą (oczywiście za odpowiednim

Napisał **N. Laurent**

wynagrodzeniem) propagandę na rzecz Tito.

Dla prowadzenia swej propagandy, dywersyjnej roboty tytułowej wykorzystują szeroko wystawy, wystawy sztuki i inne, w których biorą udział lub które organizują sami w rozmaitych krajach. (Francja, Niemcy Zachodnie, Belgia, Holandia, Kanada itd.).

Klika Tito - Rankowicza przy pomocy swych agentów, stosując metody przekupstwa, szantażu, okłamywania organizuje zwiedzanie Jugosławii przez „delegacje” młodzieży, związków zawodowych, pisarzy, dziennikarzy, artystów i t.d. Delegacje te przekupowane „gościnnością” muszą następnie rozprowadzać o „rozkwiecie” tytułowskiej Jugosławii.

Na utrzymanie agentury i propagandy za granicą klika Tito - Rankowicza wydaje ogromne sumy z tajnych funduszy. Wydatki te rosły z roku na rok. Według oficjalnych danych w r. 1949 wydatki na utrzymanie armii aparatu administracyjnego i specjalne fundusze rządowe wyniosły około 51 miliardów dinarów, czyli ponad 33 proc. całego budżetu państwowego. Według planu na rok 1950 suma ta wzrosła o 18 proc.

Podstępne plany anglo-amerykańskich imperialistów wykorzystania faszystowskiej kliki Tito dla dywersyjnej roboty przeciwko obywatelom i demokracji zostały zdemaskowane i poniosły fiasko. Ogromne, historyczne znaczenie mają w tej sprawie rezolucje Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej, Rezolucja Rady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej z czerwca 1948 r. ujawniła antyradykalną, antysocjalistyczną politykę wewnętrzną i zagraniczną kliki Tito - Rankowicza, zdarla z nich maskę „przyjaciół” ZSRR i krajów demokracji ludowej, obnażyła jej burżuazjno-nacjonalistyczną treść. Rezolucja Rady Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej z listopada 1949 r. ostatecznie zdemaszkowała klikę Tito - Rankowicza, jako bandę faszystowskich szpiegów i morderców „pozostających na służbie anglo-amerykańskich imperia listów.” „KC Komunistycznej Partii Jugosławii i rząd Jugosłowiański” głosi rezolucja — sprzegły się całkowicie z kolami imperialistycznymi przeciwko całemu obywatelom socjalizmu i demokracji, przeciwko partiom komunistycznym całego świata, przeciwko krajom demokracji ludowej i ZSRR.

Rezolucja zdemaskowała zbrodnicze plany anglo-amerykańskich imperialistów i ich agentury tytułowskiej, która osłaniając się „komunistycznym” szyldem usiłuje przeniknąć do ruchu demokracji, socjalizmu i pokoju w celu zdembalowania i rozsadzenia go od wewnątrz. Stawiając przed partiami komunistycznymi konkretne zadania, rezolucje zmobilizowały je do aktywnej walki przeciwko jugosłowiańskiemu faszystom. Rezolucje odegrały ogromną rolę w zaostreniu czynności rewolucyjnej partii komunistycznych, w wychowaniu ich w duchu internacjonalizmu i w podniesieniu ideologicznej i organizacyjnej pracy partii na nowy, wyższy szczebel.

O tym, jak bardzo korzystne jest dla imperialistów posiadanie na swym terenie usługi niuczemnej kliki Tito, świadczy szerokie moralne, polityczne i ekonomiczne poparcie, którym cieszą się tytułowe w kołach rządzących Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji, Włoch i innych krajów kapitalistycznych. Gubernator stanu Connecticut Chester Bowles przemawiając w kwietniu br. na konferencji „American Democratic Action” powiedział między innymi, że na kolejnej sesji Kongresu zgłoszona zostanie rezolucja, która stwierdza, że „interesy Stanów Zjednoczonych Ameryki wymagają okazania skutecznego poparcia” kliki Tito.

Procesy zdradców ojczyzny i agentów anglo-amerykańskiego wywiadu w Budapeszcie i w Sofii ujawniły niuczemną rolę, jaką odgrywał tytułowy w realizowaniu planów Stanów Zjednoczonych i Anglii, które miały na celu wywołanie przewrotów kontrrewolucyjnych w krajach demokracji ludowej. Procesy wykazywały robotnikom, masom pracują-

cym i wszystkim demokratom, że obecni władcy Jugosławii „zdezorientowali z obozu demokracji i socjalizmu do obozu kapitalizmu i reakcji”. Że stali się faszystami i pacholami podległymi do nowej wojny. Fakty ujawnione w czasie procesów zaostrzyły czujność rewolucyjną partii komunistycznych i robotniczych w stosunku do działalności agentów tytułowskich, zarówno w szeregach partii jak i w masowych organizacjach demokratycznych. Po tych procesach opinia demokratyczna zdemaskowała kłownawia agentów tytułowskich w międzynarodowych organizacjach demokratycznych i wygnała z nich przedstawicieli faszystowskiej kliki Tito.

We Francji agentura tytułowska została zdemaskowana w partii komunistycznej i w organizacjach masowych. Agentom Tito nie udało się uaktywnić kół imigrantów jugosłowiańskich, z czym wiązały oni duże nadzieje w swej dywersyjnej robotce na terenie Francji. Nie udało im się zorganizować ani jednej grupy profitułowskiej. Takie samo niepowodzenie spotkało ich w organizacjach masowych. Masowe organizacje, jak np. „Bojownicy o Pokój i Wolność”, „Związek Kobiet Francuskich”, władze naczelne „Organizacji Przyjaciół Pokoju” i inne w rezolucjach swych zdecydowanie potępiły przejście kliki Tito do obozu podległości wojennych. Członkowie „delegacji” w Francji, którzy zwiedzali Jugosławia, zostali zdemaskowani jako osoby, nie mające nic wspólnego z masami pracującymi. Byli to bądź szantażownicy i przekupieni przez agentów tytułowskich wychodzący z Jugosławii, bądź też rekomendowane przez policję francuską elementy zdekabawione.

Podobne niepowodzenia spotykały agenturę tytułowską we Włoszech. Nie udało im się znaleźć poparcia w szeregach prawdziwych demokratów. Kierownictwo Włoskiej Partii Socjalistycznej — w odpowiedzi na protest ambasadora jugosłowiańskiego w Rzymie z powodu usunięcia z partii grupy „socialistów mediolańskich, którzy jeździli do Jugosławii, stwierdza, że „fakty, które ambasador Jugosławii napróżno stara się obalić lub pomniejszyć, skłoniły socjalistów i zwolenników pokoju do stwierdzenia, że Jugosławia znajduje się już poza nawiasem światowego frontu konsekwentnej walki o pokój”. Wszystkie próby sprokowania przez tytułowskich niektórych grup robotniczych do nie przemysłowych akcji ekstremistycznych, by w ten sposób dać pretekst Scelbie i de Gasperiemu do podjęcia nazywanej ozajnych kroków przeciwko partii komunistycznej, socjalistycznej i organizacjom demokratycznym — również poniosły fiasko.

Agentura tytułowska, która przedostała się do Komunistycznej Partii Niemiec Zachodnich, również została zdemaskowana i wypędzona z jej szeregów. Stworzony przez tytułowskich „Front Demokratyczny” w Austrii poniósł całkowite fiasko podczas wyburzeń do parlamentu w 1949 roku w Karyntii. Na 100 tysięcy głosów otrzymał on tylko 2.107. Na terenie Wolnego Obszaru Triestu tytułowcy ponieśli całkowitą klęskę. Po zakleciej walce ideologicznej i organizacyjnej zostali oni usunięci z kierownictwa partii komunistycznej i organizacji masowych. Agenci Tito ponieśli również klęskę podczas wyborów do rad miejskich w Triście w r. 1949: partia komunistyczna otrzymała 21 proc. głosów, a lista tytułowskich tylko 1,8 proc. Prawie wszyscy chłopcy narodowości słoweńskiej głosowali na partię komunistyczną, za pokojem, przeciwko Tito, przeciwko wojnie i imperializmowi.

Tak więc czujność i walka partii komunistycznych, zbrojnych w błyskotliwe uchwały Biura Informacyjnego, rozbiła plany agentury tytułowskiej.

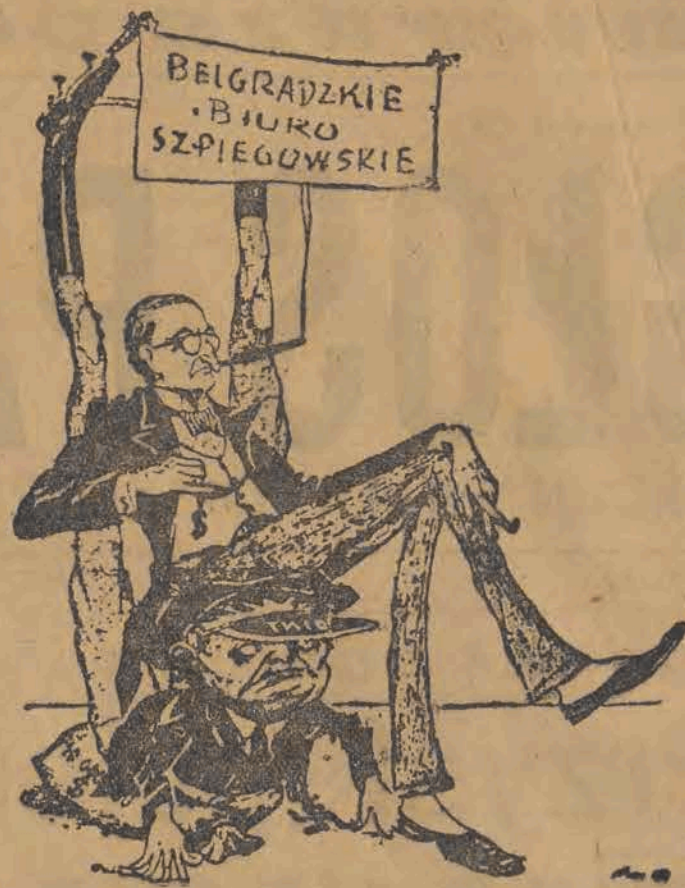
Fakty te świadczą o klęsce dywersyjnej polityki zagranicznej faszystowskiej kliki Tito - Rankowicza. Dywersyjna polityka zagraniczna faszystów jugosłowiańskich rozbiła się o żelaną jedność rewolucyjnego ruchu proletariackiego.

Polityka faszystów jugosłowiańskich napotyka na coraz mocniejszy opór mas pracujących Jugosławii. Bohaterska walka robotników, biednych i średniorolnych chłopów, wszystkich prawdziwych patriotów jugosłowiańskich przeciwko faszystowskiej bandzie Tito znajduje gorący odzew i pomoc ze strony wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, wszystkich zwolenników pokoju. Walka mas pracujących Jugosławii spłata się z ogólną walką narodów przeciwko podległości do nowej wojny, z walką o demokrację i pokój.

Jest rzeczą jasną, że faszystowska klika Tito - Rankowicza — pomimo fiaska swoich planów zagranicznych — nie zaprzestała prób penetracji do organizacji robotniczych i demokratycznych. Też partie komunistyczne i robotnicze wznagają swą czujność rewolucyjną wobec przejawów burżuazyjnego nacjonalizmu, ekstremizmu i trockizmu. Partie komunistyczne prowadzą poważną pracę nad ideowo-politycznym i organizacyjnym umacnianiem swych szeregów. Równocześnie partie komunistyczne wznagają walkę przeciwko kliki Tito, pamiętając, że walka ta — jak głosi rezolucja ostatniej Rady Biura Informacyjnego — „jest międzynarodowym obowiązkiem wszystkich partii komunistycznych i robotniczych”.

(O trwały pokój, o demokrację ludową, Nr 18 (76).

Tito i jego pan



Robotnicy Bordeaux zatrzymują pociągi z ekwipunkiem wojskowym

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą: Ludność Bordeaux zatrzymała na dworcu pociąg, przewożący samochody ciężarowe typu „Dodge”, przeznaczone dla wojsk francuskich w Viet-

namie. Dwa samochody ciężarowe zostały wrzucone z wagonu i uszkodzone. Pozostałe samochody zatrzymała ludność miasta na dworcu, uniemożliwiając dalszy ich transport.

Pod hasłem obrony pokoju obraduje w Moskwie Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Związku Studentów

MOSKWA (PAP) — Dnia 24 bm. rozpoczęły się w Moskwie obrady Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów z udziałem przedstawicieli organizacji studentów Związku Radzieckiego, Chin, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Anglii, Włoch, USA, Australii, Indii, Wietnamu i innych krajów.

Mikołaj Tichomow, który powiedział m. in. „Słowa i czyny młodzieży — młodych bojowników o pokój i demokrację — są wspaniałym przykładem naszej jedności, naszej niezłomnej woli osiągnięcia szczytnego celu, jakim jest zwycięstwo pokoju nad siłami groźnymi ludzkości nową zezłą”.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Międzynarodowego Związku Studentów Józef Grohman, witając uczestników sesji, zebranych w Stolicy Związku Radzieckiego, który przewodzi w imię o pokój na całym świecie i jest rzecznikiem przyjaźni i współpracy między narodami. Przemówienia powitał również wiceminister szkolnictwa ZSRR — Aleksander Samarin oraz przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, pisarz

Radziecki Komitet Obrony Pokoju — powiedział w zakończeniu Tychnow — wita sesję Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów i żywi niezłomną nadzieję, iż uchwały sesji przyczynią się do nowych sukcesów walki o pokój, do dalszego rozszerzenia się tej walki na całym świecie. Sprawa o pokój musi zwyciężyć — i zwycięży.

Uchwała Sekretariatu CRZZ

w sprawie pracy w dniach 3 i 9 maja WARSZAWA (PAP). Sekretariat CRZZ podjął następującą uchwałę: Biorąc pod uwagę wielkie i odpowiedzialne zadania, stojące przed masami pracującymi kraju w roku bieżącym, pierwszym roku Planu 6-letniego, Sekretariat Centralny Rady Związków Zawodowych stwierdza konieczność wyłączenia wszystkich sił oraz najpełniejszego wykorzystania czasu pracy dla realizacji tego Planu.

Zgodnie z postawą zorganizowanej w Związkach Zawodowych klasy robotniczej, sekretariat CRZZ zwraca się do Rządu o wydanie zarządzenia, aby wzorem lat ubiegłych, w dniach 3 i 9 maja br. odbywała się normalna praca we wszystkich zakładach przemysłowych i instytucjach.

Włókniarze i odzieżowcy całego świata w szeregach obrońców pokoju

Apel Sekretariatu Międzynarodowego Zrzeszenia Włóknarzy

WARSZAWA (PAP). Z okazji zbliżającego się święta klasy robotniczej, sekretariat Międzynarodowego Zrzeszenia Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego i Odzieżowego (departamentu SPZZ), którego siedzibą jest Warszawa, wystosował apel do wszystkich włóknarzy i odzieżowców. W apelu czytamy m. in.:

Pracy i chleba, bezpłatnej nauki, wolności i demokracji. Przykładem i natchnieniem dla walczących robotników państw kapitalistycznych będą zwycięstwa ludu pracującego kraju socjalizmu ZSRR i krajów demokracji ludowej, które pod wodzą proletariatu budują sprawliwy ustrój społeczny — socjalizm.

„1 Maja włóknarze i odzieżowcy we wszystkich krajach, gdzie istnieje wyzysk kapitalistyczny, prześladowania, ucisk polityczny i kolonialny, manifestować będą przeciw zbrojnym, przeciwko przynosiącemu głód i nędzę „planowi Marshalla”, przeciwko dyskryminacji w różnych dziedzinach, przeciwko blokom agresywnym i paktom wojennym, skierowanym przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Włóknarze i odzieżowcy wysuną żądania pełnego zatrudnienia bezrobotnych, równej płacy za równą pracę dla kobiet i młodzieży, opieki nad matką i dzieckiem, żądania

Apel podkreśla, że dziś już klasa robotnicza nie zadowala się tylko z daniami ekonomicznymi. W momencie, gdy wznagają się próby faszystowskich ustrojów państw kapitalistycznych — czytamy w apelu — walka klasy robotniczej i postulat ekonomiczny łączą się z walką przeciwko represjom policyjnym, wymierzonym w wolność Związków Zawodowych i przeciwko planom podległości wojennych.

Apel kończy się wezwaniem do włóknarzy i odzieżowców wszystkich krajów, aby łączą się w walce o chleb i pracę oraz w walce o pokój i demokrację.

Porozumienie między Rządem a Episkopatem polskim krzyżuje plany tych, którzy chcą wywołać zawieruchę wojenną

Dalsze wypowiedzi księży i działaczy katolickich

WARSZAWA (PAP). Podajemy dalsze wypowiedzi o porozumieniu między Rządem a Episkopatem.

Ksiądz, profesorowie, nauczyciele, przewodniczący pracy, chłopcy — mówią na ten temat co następuje:

Prof. U. J. DR JAN DĄBROWSKI, sekretarz generalny P. A. U.: „Porozumienie zawarte pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej a Episkopatem polskim przyjęte zostało przez społeczeństwo polskie z powszechnym zadowoleniem. Odrzucamy więc szóstą tego społeczeństwa patryzła z obawą na możliwość konfliktu pomiędzy Państwem a Kościołem, zarówno dlatego, że walka na tle religijnym obce są naszym sposobom myślenia, jak i dlatego, że konflikt taki musiałby zakłócić normalny tok pozytywnych prac społeczeństwa, w tejżejacej wszystkie siły w kierunku odbudowy i rozbudowy Polski i przyniosłyby niewątpliwie straty zarówno Państwu jak i Kościołowi.

Występując na wielu odnośkach wspólność interesów obydwu stron, nigdzie chyba nie występuje „śnięcie”, niż w punkcie wspólnej pracy nad utrwaleniem pokoju oraz porozumienia, co do realizacji reform społecznych. Wspólnym dążeniem Państwa i Kościoła jest również unormowanie organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Jest ono potrzebne Państwu dla utrwalenia naszej granicy na Odrze i Nysie. Jest ono również potrzebne Kościołowi tym więcej, że nieodłącznym warunkiem trwania katolicyzmu na tych ziemiach jest pozostanie ich w granicach Państwa Polskiego. Symbolem tego są ogromne wkłady, jakie poczynił dotąd Państwo dla odbudowy i utrzymania zabytków kościelnych na tych ziemiach, żeby tylko wymienić wspaniałe kościoły Wrocławia i innych miast śląskich i pomorskich”.

Chcę jeszcze dodać, że nigdy nie będę le w sprzeczności z misją Kościoła społeczeństwo produkcyjna na wsł, bo owoce jej są ołbrzymie i oczywiste.

Chcę podkreślić, że odnosiemy się z całą powagą i postępowaniem do Stolicy Apostolskiej w sprawach wiary i moralności, bo to jest nasz najwyższy duchowy autorytet, ale w sprawach polskich, wewnętrznych uznajemy tylko autorytet Rządu Polskiego.

Chcę jeszcze dodać, że nigdy nie będę le w sprzeczności z misją Kościoła społeczeństwo produkcyjna na wsł, bo owoce jej są ołbrzymie i oczywiste.

Delegacja młodzieży radzieckiej wyjechała z Polski

WARSZAWA (PAP) — W dniu 24 bm. wyjechała do Moskwy delegacja Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej z sekretarzem KC Komsomolu — Tamarą Jarsową na czele, która uczestniczyła w Konferencji Studentów Polaków.

Port w Londynie zamartwi

Strajk obejmuje coraz większą liczbę robotników

LONDYN (PAP) — Proklamowany w ubiegłym tygodniu strajk londyńskich robotników portowych rozszerza się w dalszym ciągu i w poniedziałek objął już 12.500 robotników. Na poniedziałkowym posiedzeniu gabinet brytyjski postanowił wysłać

do portu londyńskiego wojsko, które ma być użyte do wyładowywania statków. Zarówno ta decyzja rządu, jak i odmowa sekretarza generalnego związku Deakina przyjęcia delegacji strajkujących robotników wywołały powszechne oburzenie wśród robotników portowych.

Aktyw partyjny Dzielnicy Górnej obraduje

Obnady były poważne i pouczające. Rzeczowe sprawozdanie tow. Wypycha — i sekretarza Komitetu Dzielnicy, jak również przebieg dyskusji świadczą o tym, że organizacja partyjna Dzielnicy Górnej przyswoiła sobie uchwały III Plenum KC. i że ocenając swe osiągnięcia na wielu odcinkach swej pracy nie lekceważyła braków czy popełnianych błędów.

W dyskusji, jak w zwierzchności znalazły odbicie sukcesy oraz nie docięgnięcia pracy partyjnej całej organizacji.

Konferencja zajęła się szeregiem zagadnień, sięgnęła głęboko w problematykę.

Sprawozdanie i dyskusja tchnęły troską o to, jak najlepiej, najszybciej realizować na swym terenie zadania stojące przed Partią, przed masami pracującymi całego kraju.

Omałwiając w sprawozdaniu zadania produkcyjne tow. Wypycha udowodnił bezspornie, że do dobrze pracujących zakładów należały PZPB Nr. 3 i PZPW Nr. 6. Natomiast niedostatecznie pracowały między innymi organizacje przy PZPB Nr. 17, PZPDz Nr. 5, Ubezpieczalni, CHPS. Gdzie leżą przyczyny dobrej lub złej pracy zakładów czy instytucji? Odpowiedzi udzielił w swych przemówieniach liczni uczestnicy dyskusji, a w ich liczbie przede wszystkim kobiety, które w Dzielnicy Górnej, podobnie jak w innych dzielnicach robotniczych Łodzi, w okresie po Plenum rozwinęły się politycznie i ideologicznie, wysunęły się na czoło w produkcji i w pracy partyjnej, zahartowały się w walce o wypełnienie planów produkcyjnych, stały się czynne i nauczyły się wykrywać wrogów klasowych, szkodników i laźków.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Braki i niedociągnięcia

Niedociągnięcia wynikają przede wszystkim z braku szkolenia — oświadcza tow. Helena Okrój. Młodych trzeba przeszkolić zawodowo

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.

Opieka nad robotnikami — wysunięty na wyższe stanowiska

Rędy, popełniane przez naszą organizację partyjną — mówi przewodniczący pracy z PZPB Nr. 3, tow. Szewczykowa — należy opanować i usunąć. Jeszcze pokutują u nas kapitalistyczne naleciałości. Nie wszyscy wykazują socjalistyczny stosunek do pracy. Na największe trudności napotykały ze strony nie których kierowników produkcji, majstrów czy dyrektorów. Powołani na wyższe stanowiska zapominają niekiedy, kim są i że wysunęli ich robotnicy oraz nasza Partia. Często przyczyną tego bywa brak dostatecznej opieki ze strony komitetu partyjnego. Robotnika wysuniętego na wyższe stanowiska, należy jednocześnie szkolić ideologicznie. Wówczas nie zapomni, że partyjnik — kierownik powinien poczuwać się do większych obowiązków, niżeli zwykły robotnik.



Prezydium konferencji Dzielnicy Górnej

Analiza wyborów nie została także uwzględniona w referacie sprawozdawczym, a sprawa to przecież wielkiej wagi. Delegaci konferencji — przedstawiciele wszystkich organizacji partyjnych dzielnicy, wyłączeni z tego nauki dla dalszej swojej pracy i przesiedliły uzyskane doświadczenia do swoich organizacji. Zagadnienie czujności rewolucyjnej było w dyskusji zwięzłe, ograniczając się niemal wyłącznie do czujności w doborze kadr partyjnych, omijając natomiast sprawę postojów, awarii i innych przejawów szkodnictwa w produkcji.

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

Towarzysze zbyt nieśmiało krytykowali poczynania ustępującego Komitetu, ograniczając się tylko do stwierdzenia braku kadr dzielnicowych i słabej współpracy Komitetu z niektórymi organizacjami.

Zarówno w sprawozdaniu, jak i w dyskusji nie wspomniano nic o tym,

nych winny się tą sprawą zająć. Opuszczenie bez usprawiedliwienia tak ważnego zebrania partyjnego jakim jest konferencja dzielnicowa, nie powinno przejść bez echa.

Zadania organizacji partyjnych

Dobrych i złych stronach konferencji oraz dyskusji jak również o zadaniach, stojących przed organizacją partyjną mówił w swym podsumowaniu tow. Paweł Wojas, I Sekretarz Łódzkiego Komitetu PZPR. Gorąco i serdecznie witany przez delegatów tow. Wojas stwierdził, że konferencja odbywająca się w okresie zaostreżenia walki klasowej na całym świecie, walki o trwałą pokój, ma do zrealizowania poważne zadania, stojące przed całą Partią. Dyskusja wykazała — stwierdził tow. Wojas — że poziom ideologiczny aktywów poważnie wzrósł. Dyskusja była wyczerpująca i wszechstronna.

Słyszeliśmy dobre i złe wystąpienia. Największy brak w dyskusji stanowiło to, że zbyt mało mówiono o stylu pracy organizacji partyjnych, egzekutyw i Komitetu Dzielnicy.

Jakie zadania stoją przed dzielnicą? Należy mobilizować masy do wykonania Planu Sześciolatniego. Trzeba pamiętać, że wysoki odsetek nieusprawiedliwionych nieobecności — to wyraz nacisku wroga klasowego. Z absencji można walczyć poprzez uświadomienie członków Partii i szereżów mas bezpartyjnych. Towarzysze słuchanie wskazywali na związek występujący pomiędzy kampanią przygotowawczą do 1 Maja i walką o pokój. Należy uświadamiać szerokie masy o znaczeniu tego Święta Pracy, należy przypominać o tradycjach majowych Czerwonej Łodzi. Winni to uczynić przede wszystkim agitatozy, których należy bezustan-

nie szkolić, podnosić ich poziom ideologiczny.

Brakiem dyskusji było to — stwierdził tow. Wojas — że zbyt mało mówiono o kadrach. Przebieg konferencji wykazał, że dzielnica posiada wielu wspaniałych przewodników pracy — nie może więc zabraknąć ludzi do partyjnej pracy. Należy wyjąć z klasowego kręgu własnego aktywów dzielnicowego i sięgnąć do zakładów pracy. Tam mamy niewyczerpane źródło aktywów partyjnych.

Kobiety łódzkie szybko dojrzewają pod względem politycznym i ideologicznym. Dowodzi tego m. in. ich głęboki internacjonalizm — myślą o bojownikach Grecji, Hiszpanii, Francji, Włoch. Kobiety wyrastają i należy im pomóc w szkoleniu partyjnym.

I wreszcie ostatnia sprawa. Należy przyzywać się do pracy zespołowej, kolegalnej która stanowi wyższy poziom pracy partyjnej. Pracując po tej linii organizacja będzie mogła pomyślnie wykonać stojące przed nią zadania.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Do Komitetu zostali wybrani tow. Balcerek, Balcerek, Baranowska, Balcerek, Borecka, Borowiak, Czechowska, Grabowiecka, Herbichowa, Kleczek, Knap, Peđa, Pietrzak, Przeszewska, Ruda, Skupieński, Starczewska, Stróżwas, Szpiigel, Toma, Urbaniak, Wnęk, Wołoch, Wypych, Ziemiarski.

Pierwszym sekretarzem został wybrany tow. Marian Wypych, drugim sekretarzem tow. Franciszek Skupieński.

Nowowyzbrany Komitet, w skład którego wchodzi najlepszy aktyw i przewodnicy pracy, pracując kolektywnie, opierając się na doświadczeniu poprzedniego Komitetu, potrafi stanąć na wysokości swych odpowiedzialnych zadań.

Tysiące robotników na Wartach Pokoju

Czyn Pierwszomajowy Łódzkiej klasy robotniczej

Robotnicza Łódź czyni ostatnie przygotowania do obchodu Święta 1-Majowego. We wszystkich zakładach pracy, dużych i małych panuje ożywiony, pełen entuzjazmu nastrój. Wszyscy ożywieni są tu jedną myślą, jednym dążeniem: wykonać i przekroczyć zobowiązania 1-Majowe. Wykonają i przekroczyć plany produkcyjne, gdyż jest to najpewniejsza droga do wyzwolenia pokój na całym świecie.

Walka o pokój to najważniejsze, czołowe zadanie każdego uczciwego człowieka pracy. Coraz szersze masy to rozumieją.

Zewnętrznym wyrazem tej rosnącej świadomości, to pełnienie Warty Pokoju przez masy pracujące. Prawie wszystkie łódzkie zakłady pracy, jak PZPB im. Stalina, PZPB Nr 3, PZPB Nr 4, PZPB Nr 5, PZPB Nr 17 i in. stanęły już od 24 bm. do pełnienia Warty Pokoju. Dziesiątki tysięcy pracujących chce demonstrować swą nieugiętą wolę budowania socjalizmu w naszym kraju.

PZPW Nr 6

Na dziedzińcu fabrycznym PZPW Nr 6 uroczyste dziś i odświeżenie. Trawniki doprowadzone do porządku cieża oczy jasną zielenią. Klomby pszmia się kobiercami różnobarwnego kwiecia. Kwiaty w skrzynkach

zdobią wszystkie olona na parterze. Porządki i doprowadzenie do estetycznego wyglądu fabryki od zewnętrz — to Czyn 1-Majowy szalugi „Szóstki Wełnianej“. A na salach produkcyjnych już od 24 kwietnia pełnione są Warty Pokoju. Wszyscy ich uczestnicy noszą czerwone karkarki i odznaki białych gołębi pokój. W salach produkcyjnych rozmieszono na słupkach, na niebieskim tle wizerunki gołębia pokój. W sekretariacie partyjnym oraz Ligii Kobiet wra praca. Raz po raz ktoś się zgłasza z prośbą o odznakę pokojową. Wszyscy pragną pełnić Warty. Każdy pilnie wykonuje swe zobowiązania długofalowe, przyjęte z okazji 1 Maja, rzetelnie dotrzymuje danego słowa. Z kimkolwiek wdać się w rozmowę, każdy jest głęboko przejęty pełnieniem Warty Pokoju.

Nadchodzi tow. Stefania Misiewicz, brakarka.

— Chyba wszystkie kobiety zgłaszają się do pełnienia Warty — oświadcza. — Wszystkie potępiały podlegaczy do wojny i pragniemy swą pracą dać wyraz woli walki o pokój.

— Dlaczego noszę odznakę Warty Pokoju? Dlatego, aby zmanifestować swój udział w obronie pokój — mówi ob. Anna Frontczak, przadka. — Pełnienie warty wiąże się ści-

śle z podniesieniem wydajności pracy. Toteż swe zobowiązania długofalowe, przyjęte z okazji 1 Maja, wypełnię z nadwyżką.

— Dobrze wiem, że Warty Pokoju, to nie puste słowa — mówi przadka tow. Józefa Socha. — To wykonanie zobowiązań, to utrzymanie czystości maszyny. Jestem przewodniczącą pracy, więc swe zobowiązania w dniach pełnienia warty wypełnię i oddam jak najwięcej przędzy.

To samo mówią i tak samo walczą o pokój przy swych maszynach tow. Helena Majda i Domańska z Oddziału Przygotowawczego oraz cała załoga „Szóstki Wełnianej“.

Warty Pokoju pełnią również mężczyźni. Ob. Józef Grabiński z oddziału sortowni mówi:

— Nikt z nas nie pragnie wojny, wszyscy natomiast pracujemy dla pokój i broniliśmy będziemy rezultatów naszej pracy.

Malarze-amatorzy tow. tow. Sobczak, Stefański, Lewandowski i Martynka na swych Wartach Pokoju wykańczają podobizny wodzów proletariatu, które w dniu 1 Maja niesione będą w pochodzie i będą zdobić fronton fabryki.

PZPW Nr 37

Nasz korespondent z PZPW Nr 37 tow. Tomaszuk pisze — że palarnie

pełnieniu Warty Pokoju.

Na każdym zebraniu w fabryce członkowie Komitetu będą wygłaszać krótkie pogadanki.

Komitet bierze również wydatny udział w przygotowaniach do obchodu Święta Pracy, bowiem Święto Pracy — to Święto Pokoju. Tr

Twórcze drogi aktorów i radzieckiego teatru ukraińskiego

(Rozmowa z artystami radzieckimi)



N. A. Kazanceva

Koncert grupy wybitnych artystów radzieckich w sal Filharmonii Łódzkiej zgromadził liczne rzesze publiczności, z żywiołowym entuzjazmem oklaskującej i gorąco witającej znakomitych gości. Poza szeroko znanymi i cenionymi w Polsce wirtuozami-pianistami, L. Oberinem, w koncercie wzięli udział: znana śpiewaczka sopranistka, czarująca ślicza stowiczka koloratura, Nadzieja Kazancewa, młody, obdarzony niezwykle subtelny wycieniem stylu oraz wysoka kultura muzyczna — skrzypek A. Bezrodny, laureat konkursów im. Kubelika w Moskwie, w Pradze i Budapeszcie oraz znakomity bas — słynny radziecki artysta operowy — Iwan Patorżyński.

Znakomitym gościom z wielką finezją akompaniował Koncertmistrz Filharmonii Moskiewskiej, Arkadiusz Makarow, jeden z najbardziej subtelnych i wnikliwych akompaniatorów w ZSRR, znany w Polsce z szeregu występów śpiewaczek tej miary, co W. Barsowa i M. Maksakowa.

Bogaty repertuar radzieckich gości, niezwykle wysoki poziom wykonania, świadczący o wielkiej kulturze artystycznej każdego z wykonawców — omarowały łódzką publiczność, niejednokrotnie oklaskami zmuszając wszystkich artystów do nieskończonych bisów. Owacjom i kwiatom nie było końca. Jest to jeszcze jednym dowodem wielkości sztuki, zrodzonej przez potęgę, twórczą powiew prawnej kultury socjalistycznej.

W rozmowie z niżej podpisanym artystą radzieckim mówił o swych wrażeniach z pierwszych dni pobytu w Polsce. „Po przyjeździe do Polski — z największym zainteresowaniem — obserwowałem wszystkie szczegóły życia w naszym kraju. W Warszawie i Łodzi, ogromne wrażenie wywarły na nas nowe domy w Warszawie. Widać dostrzeżenie, jak niesłychanie zmniejszyło się piękno miasta hitlerowskiego okupanta. I dlatego właśnie długie szeregi nowych domów na Nowym Świecie, dumnie wznoszące się w Warszawie nowe, piękne i wielkie gmachy są dla nas widomym symbolem ofiarnej pracy i energii robotnika polskiego, budującego nowe życie w Wyzwolonej Polsce Ludowej”.

Znakomity śpiewak-bas, ludowy artysta ZSRR Iwan Patorżyński, podczas naszej rozmowy nie tylko opowiedział o swojej drodze sceniczej, lecz, równocześnie poruszył szereg ciekawych zagadnień, związanych z bieżącą pracą twórczą muzycznego teatru ukraińskiego. „O pracy w teatrze marzyłem od dzieciństwa — mówi z uśmiechem nasz znakomity gość — ale dawniej, w warunkach carskiej Rosji, nie było to łatwą rzeczą dla takiego biedaka, jak ja. Lubliem śpiewać, lecz w domu była bieda i nie miałem środków na kształcenie.



I. S. Bezrodny

Z pomocą przyszedł, jak to czasem bywa, przypadek. Mój śpiew usłyszała przypadkowo znana profesorka śpiewu, Malutina. Zaczęła mi bezpłatnie udzielać lekcji śpiewu. Wybuchła Rewolucja Październikowa i tu dopiero otworzyły się przede mną rozległe perspektywy, o których dawniej nie mogłem nawet marzyć. Przeniosłem się do Dniepropietrowska, wstąpiłem do Konserwatorium, ucząc się nadal śpiewu. Uczyla mnie w Konserwatorium również Malutina, która po Rewolucji została tam profesorem.

W 1922 roku, po ukończeniu Konserwatorium, nie od razu związałem swe losy z teatrem. Pracowałem z początku w Donbasie, jako nauczyciel, któraś żony udział jako aktor. reży-

ser, kierownik szeregu robotniczych zespołów świetlicowych. Praca w teatrze robotniczym dała mi znakomite podstawy dla mojej przyszłej pracy w teatrze zawodowym. Ulubioną moją rolę wówczas była rola ojca w starej operze ukraińskiego kompozytora Arkosia „Katarzyna”, osnutej na tle znakomitego poematu Tarasa Szewczenki.

W 1925 roku wstąpiłem do Państwowego Opery w Charkowie, włączając swe losy na całe życie z ulubioną sztuką. Już po dwóch miesiącach pracy na scenie zawodowej, śpiewałem Mefista w „Faustie”. W 1936 r. otrzymałem tytuł ludowego artysty oraz order Czerwonego Sztandaru Pracy.

Pochodzę z ludu, wyczuwam jego duszę i, może dlatego, grając przezważnie rolę osób z najszerszym mas ludowych, odtwarzając postaci ze sro dowiska wsi ukraińskiej, udaje mi się nawiązać serdeczny kontakt z widownią. Te żywa łączność z ludem uważam za jedyną istotną źródło twórcze, z którego powinien czerpać każdy artysta. Bez tej łączności, bez zrozumienia w pełni jej znaczenia, jako zasadniczego punktu wyjściowego do realnej pracy twórczej — nie ma i nie może być prawdziwej sztuki, bliskiej i zrozumiałej dla wszystkich, a tylko taka jest i powinna być sztuka, przez lud stworzona i żyjąca wspólnym z nim życiem.

W 1938 roku zostałem wybrany na członka Najwyższej Rady ZSRR. W ten sposób zostałem obdarzony zaufaniem ludu — w służbie którego pozostaje od początku mojej pracy w teatrze, jako aktor.

Od roku 1944 jestem profesorem Konserwatorium w Kijowie. Zagadanie nie przyszłych kadr, troska o ich wychowanie należy do zasadniczych zadań każdego aktora radzieckiego mojej generacji. Młody narybek pochodził w przeważającej większości ze wsi kolchozowej. Są to kolchoźnicy ukraińscy, którym drogę do Konserwatorium i sceny utworzyła wyzwoleńca, socjalistyczna kultura radziecka, zrodzona przez potęgę powiew Rewolucji. Do najdoliniejszych należą młodzi kolchoźnicy z Zachodniej



I. S. Patorżyński

Ukrainy — Gnatuk i Michajłowicz. W Ukraińskiej Republice istnieje 5 teatrów operowych. Poza Kijowem i Charkowem, mamy teatry operowe w Odessie, Lwowie i Stalino. Repertuar operowy składa się z utworów kompozytorów ukraińskich, rosyjskich i zachodnio-europejskich. Rozkwit opery ukraińskiej datuje się od Rewolucji Październikowej, gdyż właśnie wtedy powstały najcenniejsze dzieła. Do najszlachetniejszych należą opery — „W niewoli i jabilni” A. Czyszk, utwor kompozytora Femiłidi „Przełom”, opery tematycznie na znanej sztuce Lawrenwica „Robalnia” Werekowskiego itd. Osobną pozycję zajmuje ciekawy utwór młodego kompozytora Mellusa „Młoda Gwardia”, cieszący się ogromną popularnością. Jest to przeróbka

operowa znanej powieści Fadijewa. Operowa współczesna muzyka ukraińska cechuje głęboki realizm, opery o melodyce ludową w twórczej interpretacji artystycznej poszczególnych kompozytorów. Wybitnym wyrazem artystycznego realizmu muzycznego są najnowsze utwory kompozytorów ukraińskich tej miary, co opera Żukowskiego „Z całego serca” oraz „Bohdan Chmielnicki” Dankiewicz. Libreto „Bohdana Chmielnickiego” jest skomponowane przez A. Korniiejczuka i Wandę Wasilewską. Opery te wchodzi na afisz z końcem bieżącego lata.



Lew Oberin

Kadry ukraińskiego teatru operowego składają się przeważnie z najbardziej uzdolnionych świetlicowców, którzy poprzez świetlice wiejskie w kolchozach i miejskie, przy robotniczych ośrodkach pracy, trafiają najpierw do Konserwatorium, a później do teatru. Ruch świetlicowy w Republice Ukraińskiej jest bardzo rozwinięty. Nie ma dosłownie ani jednej wsi, która nie posiadałaby własnego zespołu świetlicowego, a przede wszystkim chóru. Świetlice na wsi i w mieście są odwiedzane przez profesorów Konserwatorium, którzy następnie kierują najbardziej uzdolnionych świetlicowców do uczelni muzycznej.

Najlepiej zobrazują rozmach działalności świetlicowej w ZSRR konkretne cyfry: w rocznym przeglądzie centralnym zespołów świetlicowych bierze przeciętnie udział do 2 tysięcy świetlicowców ze wsi i miast”.

Wywiad przeprowadził St. Powolocki

Wywiad przeprowadził St. Powolocki

Wywiad przeprowadził St. Powolocki

Z dni walki o pracę i wolność

WALKAMAS
O JEDNOLITY 1-szy MAJA

Tytułowa strona nielegalnej „Walki Mas” z 1937 roku

Z wędrówek po Trizonii

W cieniu zabójczej „pomocy” marshallowskiej

Przez cały czas mego pobytu w Bonn, w Koblenji, w Düsseldorfie i Essen z problemem tym spotykałem się bez ustanku: w rozmowach prywatnych, w prasie i na zebraniach publicznych. Ciężar gatunkowy tego zagadnienia i jego niebezpieczeństwo, przesłania wszystko inne.

LEK PRZED BEZROBOCIEM
Kupcy (liczne jest kupiectwo w Zachodnich Niemczech) biadają nad malejącym w zastraszający sposób obrotem i redukcją personalu. Robotnicy z lekkiem przychodem po odbiór tygodniówki, aby nie uszczęśliwić się do ostatnia wypłata. Bezrobotni chodzą co dzień do Arbestamtu, aby dowiedzieć się, że praca nie ma; zbierają się potem po katedrach lub w taniach piwiarniach i ziorczą „razdowi”. Adenauera oraz popierającej go, pomimo pozornej „opozycji” prawicowej socjaldemokracji. Adenauer atakowany ostro w „par-

lamencie” przez posłów komunistycznych za swoją gospodarkę, prowadzącą do wyprzedzenia niemieckiego przemysłu w obcej walucie, usiłuje zrzucić winę za bezrobocie na Anglików i Amerykanów. Ci znow, mało się licząc ze swoją kukką na urządzenie kanclerskim — krytykują dla pozorów adenauerowskie posunięcia, a w rzeczywistości jednak — do spółki z nim rujnują Niemców, aby tym łatwiej pozyskać tanią i powolną siłę roboczą do fabryk niemieckich, rządzonych przez obcy kapitał lub, aby w masie bezrobotnych łowić żołdaków najemnych do legii cudzoziemskich.

Gustav Sievers szuka pracy
Głównym tematem rozmów w miastach NIEMIECKIEJ DEMOKRATYCZNEJ REPUBLIKI jest ODBUDOWA. W Berlinie mówi się o „wielkiej” polityce. Natomiast w NIEMCZACH ZACHODNICH wszystkie troski i zainteresowania skupiają się dookoła głównego problemu — BEZROBOCIA.

HISTORIA GUSTAWA SIEVERSA
Chcecie wiedzieć, jak to wygląda z bliska? Oto historia Gustawa Sieversa, podana przez jeden z dzienników hamburskich. Młody, zdziwny chłopiec wpadł w nocy do komisariatu policji alarmując, że ojciec jego dostał nagłe ataku szalu i niszczy wszystko w mieszkaniu. W kilka minut później auto z policjantami i lekarzem pędziło w kierunku dzielnicy portowej, gdzie w niedymnym, krytym blachą baraku, tzw. Nissenhütte mieszkała rodzina Sieversów. Gdy prowadzeni przez chłopca policjanci weszli do środka,

Sievers, ciężko dysząc, w porwanej na strzępy koszuli leżał na łóżku, zaś żona jego stała zalekciona przy drzwiach, patrząc na rozrzucony w szuflkach po podłodze swój ubogi gospodarski dobytek: talerze, miski, półki, obrzeźki zerwane ze ściany. Lekarz napelniał strzykawkę narkotykami i zagłębiał igłą w muskularnym ramieniu Sieversa. — Co to było? zapytał ażeptem wachmistrz policji. — Nie wiem, odrzekła kobieta. To tak nagle na niego przyszło. Pierwszy raz. Sievers poruszył się na łóżku. Przemówił. — Pisz pan, panie wachmistrzu, w raporcie: to przez ten cholerny brak pracy! Co tydzień chodzę do swego ośrodka w urzędzie pracy i słyszę wciąż to samo: proszę czekać, pan jest zaopatwany. Ale, panowie, to trwa już szósty miesiąc, ja mam czworo dzieci. Głód czekać nie chce. Policjanci opisali wypadek, jako „atak szalu” i poszli. Sievers należał wyprawdzie do szeregów świetlicowców, otrzymujących zasiłek: „całe” 28 marek na tydzień. Ale za komorne i za światło musi płacić 35 marek miesięcznie, a to, co pozostaje, wystarcza ledwie na zupę i na chleb. A kiedy przy końcu miesiąca i zupy nie staje — mówi Sieversowi w Urzędzie Pracy — Przecież dostajecie zasiłek! Od kilku tygodni można było spotkać Sieversa, zdrowego i zdolnego na wysiłek i palacza, stojącego w dziurawych butach i w ubraniu z 1932 roku, na rogach ulic w różnych dzielnicach Hamburga: na czarnym akusku papy, który nosi na pierś, widniejąc wypisaną białą farbą apeli: „Szukam pracy! Nie chcę zasiłków ani gadania, ni obietnic! Jestem ojcem liczonej rodziny i fachowcem, chcę pracy!!!”

Dziennik hamburski, z którego za czerpałem te opowieści, nie dodał, czy Gustav Sievers znalazł pracę. Sądzę jednak, że nie, bo takich Sieversów jest w samym Hamburgu po nad 100 tysięcy, a Niemcy Zachodnie liczą ich na miliony.

KATASTROFALNY SPADEK GOSPODARKI
Deficyt budżetowy „państwa” w Bonn wynosi 4 miliardy marek, z czego połowę pochłaniają koszty okupacji. Tzw. pomoc marshallowska okazała się zwykłym amerykańskim, i do tego bardzo kosztownym oszustwem.

Upadek gospodarki zachodnio-niemieckiej przybera wprost katastrofalne rozmiary. Z pięciu wielkich pieców największej stalowni w Bochum dymią już tylko dwa. „Deutsche Eisenwerke” w Mühlheim zwalniają przeszło połowę załogi. Znana fabryka lokomotyw Henschla w Kasel zredukowała 2000 robotników. Zachodnio-niemiecki przemysł tekstylny stoi w obliczu ruiny, gdyż Ameryka zmusiła Bonn do importowania za sto milionów dolarów ograniczonych wyrobów tekstylnych, przesłałszy w tym celu, aby człowiek pracy w Niemczech mógł z nich korzystać.

Oto „dobroczystwa” polityki angloamerykańskiej w stosunku do kraju, którego ludność będzie składać się wkrótce niemal wyłącznie z samych Sieversów.

Upadek gospodarki zachodnio-niemieckiej przybera wprost katastrofalne rozmiary. Z pięciu wielkich pieców największej stalowni w Bochum dymią już tylko dwa. „Deutsche Eisenwerke” w Mühlheim zwalniają przeszło połowę załogi. Znana fabryka lokomotyw Henschla w Kasel zredukowała 2000 robotników. Zachodnio-niemiecki przemysł tekstylny stoi w obliczu ruiny, gdyż Ameryka zmusiła Bonn do importowania za sto milionów dolarów ograniczonych wyrobów tekstylnych, przesłałszy w tym celu, aby człowiek pracy w Niemczech mógł z nich korzystać.

Oto „dobroczystwa” polityki angloamerykańskiej w stosunku do kraju, którego ludność będzie składać się wkrótce niemal wyłącznie z samych Sieversów.

Upadek gospodarki zachodnio-niemieckiej przybera wprost katastrofalne rozmiary. Z pięciu wielkich pieców największej stalowni w Bochum dymią już tylko dwa. „Deutsche Eisenwerke” w Mühlheim zwalniają przeszło połowę załogi. Znana fabryka lokomotyw Henschla w Kasel zredukowała 2000 robotników. Zachodnio-niemiecki przemysł tekstylny stoi w obliczu ruiny, gdyż Ameryka zmusiła Bonn do importowania za sto milionów dolarów ograniczonych wyrobów tekstylnych, przesłałszy w tym celu, aby człowiek pracy w Niemczech mógł z nich korzystać.

Upadek gospodarki zachodnio-niemieckiej przybera wprost katastrofalne rozmiary. Z pięciu wielkich pieców największej stalowni w Bochum dymią już tylko dwa. „Deutsche Eisenwerke” w Mühlheim zwalniają przeszło połowę załogi. Znana fabryka lokomotyw Henschla w Kasel zredukowała 2000 robotników. Zachodnio-niemiecki przemysł tekstylny stoi w obliczu ruiny, gdyż Ameryka zmusiła Bonn do importowania za sto milionów dolarów ograniczonych wyrobów tekstylnych, przesłałszy w tym celu, aby człowiek pracy w Niemczech mógł z nich korzystać.

Tydzień Oświaty, Książki i Prasy

U naszych wydawców

Przed wystawą księgarską widzimy różnych ludzi: chłopca, który szuka „Kalendarza Rolnika” albo „Placówki” Prusa, ucznia, robotnika, oglądającego Biblioteczkę racjonalizatora, aby się czegoś nauczyć od swych kolegów, albo sprawozdawcę czy broszurka jego własnego autorstwa już jest na rynku i wreszcie, aby wybrać tom, którym uzupełni swój księgozbiór; widzimy profesora, nauczyciela i matkę szukającą dobrej książki na imieniny dla syna czy córki.

Olbrzymia odpowiedzialność za zaspokojenie tego głodu, za to, czy obywatele Polski Ludowej znajdą najbardziej potrzebne i najciekawsze, słowem — najlepsze książki i czy zobudują się w tym niespożytkowanym u nas tempie sieć bibliotek miejskich i wiejskich zostanie nasycenie w dostatecznym stopniu i właściwą treścią — spada na wydawców. Nie ma obecnie takiej dziedziny życia, która nie wiązałaby swego rozwoju z rynkiem wydawniczym. Toteż wszystkich interesuje, co nam przyniosą w tym miesiącu i do końca roku, w jakim stopniu zaspokoją wymagania najszerzych rzesz czytelników.

Odpowiedzi na to pasjonujące pytanie udzielić może gruba księga o książkach — plan wydawniczy na rok 1950. Zajrzyjmy do poszczególnych wydawnictw.

„KSIĄŻKA I WIEDZA” osiągnęła w bieżącym roku przeszło 22 miliony łącznych nakładów. Już te cyfry mówią o ogromnej pracy wydawnictwa. Przegląd poszczególnych pozycji mówi o jej treści.

„Książka i Wiedza” będzie kontynuować i rozszerzy działalność wydawnictwa marksistowskich, literatury politycznej i organizacyj-

nej PZPR. Ukazą się dalsze tomy dzieł zbiorowych Lenina i Stalina, wydanie pierwsze tom „Kapitału”. Już są w przygotowaniu „Zestyki Filozoficzne” Lenina i „Dialektyka Przyrody” Engelsa. Dział literatury politycznej podwoi swą produkcję.

Tradycje polskiej myśli postępowej będą dostępne dla szerokiej rzeszy czytelników dzięki wznowieniu tekstów i opracowaniom Staszica, Kollataja, Frycza — Modrzewskiego, Jezierskiego, działaczy Towarzystwa Demokracji i Pracy. Dział ten — pod nazwą „Przedwzrostki i Prekursory Polski Ludowej” zawierać będzie również szereg publikacji popularizujących przywódców walk rewolucyjnych: Waryńskiego, Kasprzaka, Dzierżyńskiego, Marchlewskiego i innych. Ponadto ukaza się nowe opracowania dokumentów i materiałów z historii Polski.

Obok polskiej literatury współczesnej i tłumaczeń z literatury radzieckiej i rosyjskiej, „Książka i Wiedza” poważnie zobudowane dział klasyków polskich i zagranicznych. Znajdziemy tu m. in. wydania dzieł Orzeszkowej, Dymalskiego, Wilkiewicza, Zapolskiej, Prusa itp. Ukazą się również tłumaczenia klasyków francuskich i niemieckich.

Wydawnictwem specjalnie nastawionym na zaspokojenie potrzeb Wojska Polskiego jest PRASA WOJSKOWA, która jej główne pozycje są poświęcone historii wojskowości. Żołnierze polski pozna życiorys i rozkazy Stalina i Lenina za pośrednictwem pięknego, bogato ilustrowanego wydania albumów (przebieg 100 tys. nakładów), historie polskich jednostek wojskowych i strategię radziecką. Wielkie znaczenie dla szkolenia żołnierskich kadr mają książki fachowe i

głównie słaby wewnętrznej, który jest elementarnym żołnierzem. Bardzo ciekawe pozycje zawiera literatura poświęcona demaskowaniu imperializmu i osłabieniu krajów, rządzonych przez masy ludowe. Z serii pod nazwą „Powszechnego Informatora” ukazywały się już tomy informujące o Związku Radzieckim, Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W najbliższej przyszłości należy oczekiwać książki o Chińskiej Republice Ludowej.

Literaturę piękną reprezentują przede wszystkim współczesne utwory polskie i radzieckie. Ciekawym eksperymentem jest „Biblioteczka Żołnierza”. Poszczególne tomy zawierają fragmenty z literatury pięknej, tak dobrane, aby zainteresować i zachęcić do przeczytania całej książki. Tomiki te są bardzo poszukiwane. Biblioteczka zawiera ponadto broszury popularno-naukowe, opowiadania o walce i pracy oraz dział przedwojenną wyszkolenia wojskowego.

Prasa Wojskowa na rok 1950 planuje 54 tytuły o łącznym nakładzie ok. 8.000.000 egzemplarzy. Główna baza wydawnicza „CZYTELNIKA” jest literatura piękna. W r. b. ukaza się nowe książki naszych pisarzy, kilka debiutów literackich i przekłady powieści radzieckich pisarzy, krajów demokracji ludowej i postępowych pisarzy zachodnich. Antologia poezji pod redakcją Wajzyka i Kotia przyniesie nam „Wiersze, które lubimy”. „Czytelnik” wydaje także klasyków polskich i obcych. Wybitną pozycję stanowi tutaj Złota Seria Klasyków Rosyjskich. „Anabazis” Kse-nofonta rozpocznie wznowienia i nowe przekłady literatury starożytnej. „Czytelnik” przygotowuje rów-

nie książki popularno-naukowe i społeczno-polityczne itp. Biblioteka Soplek wzbogaciłaby słabo u nas rozwinięty dział satyry. Literatura dziecięca zawiera obok polskiej twórczości wiele wybitnych pozycji radzieckich. Nowe wydanie albumów, poświęconych życiu i działalności Lenina i Stalina będzie wzbogaczone w r. b. nowymi polskimi materiałami.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WYDAWNICZE SZKOLNYCH wydają 22 miliony egz. podręczników i materiałów zastępczych, co w porównaniu z 14 milionami egz. w r. ub. świadczy o wielkiej rozbudowie planów wydawniczych. Rok bieżący przyniesie 337 tytułów, wśród nich wiele książek dla nauczycieli.

NASZA KSIĘGARNIA uzupełnia działalność wyprzedając książki szkolne i naukowe z zakresu historii, geografii, językoznawstwa, muzykologii, wydawnictw oświatowych i literatury dla dzieci i młodzieży w przeszło milionowym nakładzie.

LUDOWA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA przewiduje na rok 1950 wydanie w 1.400.000 egzemplarzach książek z zakresu literatury pięknej, zagadnień społeczno-politycznych, agrobiologii, ekonomii, gospodarstwa wiejskiego i t. p.

PAŃSTWOWY INSTYTUT WYDAWNICZY — ma w swym planie „Bliskość Myśli Postępowej”, obejmująca dzieła autorów od czasów starożytności do wieku XIX, zarysy popularnej kultury i historii o charakterze encyklopedycznym, dzieła klasyków polskich i rosyjskich. Biblioteka Dramatyczna i monografie malarska polskiego wzbogacą nasz rynek wydawniczy. PIW wyda w r. b. około 7.000.000 egz. książek.

Leopold Marschak

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- Komitet PZPR:
 4 — Sekretariat
 289 — I sekretarz
 415 — II sekretarz
 0 — Straż Pożarna
 6 — Kom. „Służby Polsce”
 23 — PZPB
 63 — Komisariat M. O.
 66 — Zarząd Miejski
 91 — Dworzec Kolejowy
 112 — PCK
 143 — Zarząd Miejski ZMP
 213 — Telegraf
 215 — Pogotowie PCK.

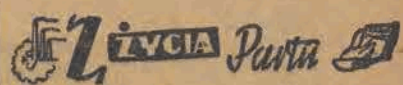
KINA:

Kino „Polonia” wyświetla nowy film produkcji polskiej „Dom na pustkowiu”. Dozwolony dla młodzieży od lat 18.

Kino „Robotnik” wyświetla film produkcji czeskiej pt. „Awantura na wsi”. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic”: Armii Czerwonej 19, tel. 287.

Nieprzerwaną falą płyną zobowiązania 1-Majowe



UWAGA,

Terenowa—Śródmieście

Dziś, dnia 28 kwietnia o godzinie 18 odbędzie się zebranie wszystkich członków podstawowej organizacji partyjnej Terenowa — Śródmieście. Obecność towarzyszy obowiązkowa.

Śladem naszych artykułów

Racjonalizatorzy otrzymali premie

Dnia 20 kwietnia otrzymali należne im premie racjonalizatorzy Pabianickiej Fabryki Papieru. O wstrzymaniu wypłaty premii dla racjonalizatorów pisaliśmy w dniu 16 kwietnia. Włocławskim Zakładem Papierniczym, które sprawą tą zajęły, należy się uznanie za szybką i skuteczną interwencję.

Egzaminy maturalne rozpoczynają się 15 maja

Egzaminy maturalne w pabianickich szkołach średnich rozpoczyna się w tym roku dnia 15 maja. W dniach 15 i 16 maja absolwenci liceów ogólnokształcących składających egzaminy pisemne z przedmiotów, obowiązujących w danym typie liceum, natomiast egzaminy ustne odbędą się w terminie późniejszym.

Młodzież drugich klas licealnych w związku z tym uczęszczać będzie do szkół prawdopodobnie do dnia 6 maja. Sesje przedmaturalne ustala liczbę uczniów, dopuszczonych do egzaminów maturalnych.

Nowe przedszkole TPD

O potrzebie zwiększenia sieci przedszkoli pisaliśmy niejednokrotnie. Ze wypowiedzi naszej byłej sędziwy, dowodzi chociażby fakt, że w ciągu, zaledwie kilku dni, do nowootwieranego przedszkola, przy ulicy Wiejskiej zgłoszono 100 dzieci robotników. Za zorganizowanie tego przedszkola należy się Zarządowi Miejskiemu i TPD pełne uznanie. Otwarcie przedszkola, które prowadzić będzie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, nastąpi już w najbliższych dniach, a mianowicie w „Tygodniu Oświaty”, który przypada na pierwsze dni maja. Zapisy dzieci przyjmują nadal kancelaria.

Nowoczesny sklep konfekcyjno-odzieżowy przygotowuje PSS „Spolem”

Przy ul. Armii Czerwonej w dawnym lokalu „Zelaza” otwarty zostanie nowoczesny sklep konfekcyjno-odzieżowy. Będzie to największy i najwspanialszy sklep tego rodzaju w Pabianicach. Nabyć w nim będzie można obok tekstyliów również gotowe ubrania. Prace nad przebudową dawnego lokalu sklepowego trwają.

Już są do nabycia materiały świetlicowe na 1 Maja

W księgarniach pabianickich pojawiły się w sprzedaży materiały historyczno-literackie na dzień 1 Maja, zawierające cały szereg pieśni i wierszy o tematyce związanej ze Świętem Pracy, jak również zawierające fragmenty utworów dramatycznych i powieści oraz dokumenty historyczne.

Tomik ten posiadający około 240 stron stanowi 54 numer Biblioteczki Świetlicowej Związków Zawodowych i wydany jest w nakładzie 50.000 egzemplarzy. Cena wynosząca zaledwie 100 zł. czyni go łatwo dostępnym dla wielu świetlic robotniczych, szkolnych i wiejskich, przygotowujących u siebie akademie pierwszomajowe.

Z wydawnictw pierwszomajowych ukazała się już również w sprzedaży praca Tow. Lenina o 1 Maja w cenie zł. 50.

uprzejmie, dbać o czystość, polepszyć jakość wydawanych i w konywanych potraw. Podnieść ogólnie obroty Gospody w ciągu roku o 50 procent.

Pracownicy Działu Transportowego.

Podnieść dyscyplinę pracy. Zmniejszyć koszty utrzymania taboru przez ekonomiczne i racjonalne wykorzystywanie taboru mechanicznego i konnego. Poświęcić więcej pracy na konserwację pojazdów. Wyeliminować całkowicie marnotrawstwo paliwa i smarów. Zmniejszyć postoje przed magazynami, zmniejszyć ilość godzin nadliczbowych. Przyłączyć do współzawodnictwa zespołowego z magazynem spożywczym, piekarnią i masarnią.

Pracownicy Wydziału Handlowego, Warszawy i Owoców.

Powiększyć obrót płodami ogrodnictwa o 15 proc. i zmniejszyć ilość godzin nadliczbowych.

Dział Gospodarczy.

Zaopatrzyć wszystkich pracowników sklepowych w fartuchy ochronne, przyspieszyć remonty i zabezpieczenia sklepów.

Pracownicy Ciastkarni.

Podnieść produkcję ogólną o 10 proc.

Pracownicy Magazynu Nr. 2.

Wykonać do dnia 1 Maja 116 procent normy. Zmniejszyć ilość godzin nadliczbowych na sumę 108 tys. zł.

Pracownicy magazynu Głównego.

Zmniejszyć ilość godzin nadliczbowych do minimum i zaoszczędzić w ten sposób 88.281 zł. Nie przetrzymywać otrzymanych towarów w magazynie, lecz niezwłocznie ekspediować je do poszczególnych sklepów. Wszyscy pracownicy wezmą udział we współzawodnictwie.

Pracownicy Wytwórni Wód Gazowych zobowiązują się:

Produkcować o 300 butelek więcej na 8 godzin, czyli sześć procent ponad plan.

Pracownicy sklepów.

Wykonać obroty na rok 1950 do dnia 31 listopada 1950 roku. Przez usprawnienie i uprzejmą obsługę klientów, chcą zasłużyć na miano wzorowych pracowników. Będą dbać o estetyczny wygląd sklepów i uaktywniać Komitety Członkowskie.

Pracownicy piekarni:

Produkcować będą pieczywo w ładnie na jębszej jakości. Zwiększą asortyment produkowanego pieczywa. Usprawnią ekspedycję i dowóz chleba do punktów detalicznych.

owego, wykarczował 11 topoli na boisku szkolnym. Pracownicy betoniarzy wykonają bezpłatnie 58 elementów betonowych. Wychowankowie Miejskiego Doświadczenia, oczyszczą i uporządkują alejki w ogródku Jordanowskim. Klub sportowy „Ogniw”, uporządkuje i odda do użytku boisko przy ulicy Partyzanckiej 56.

Łaźnia Miejska na dzień 1 Maja odda do użytku publiczności pięć nowych łazienek o 6 wannach i 8 natrysków kabinkowych. Pracownicy Oddziału Zdrowia dają 334 godziny pracy nadliczbowej przy szczepieniach przeciwbłoniczych i przeciw ospie. Pracownicy Oddziału Gospodarki Mieszkaniowej uporządkują kartoteki płatników, a pracownicy Oddziału Finansów założą rejestr podatku gruntowego dla włączonych w obręb miasta gromad Karniszewice i Jutrzkowice, dokonają miaru podatku od nieruchomości dla przemysłu na rok 1950 i sporządzą wyciągi z kont Funduszu Interwencyjnego dla Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Niezależnie od powyższych zobowiązań, w niedzielę, dnia 23 kwietnia, 150 pracowników miejskich korowało w lesie miejskim ściecie drzewa, za zabezpieczając tym samym drzewo przed niszczeniem.

Na zebraniu ogólnym, w sali świetlicy PZPB w Pabianicach, pracownicy PSS „Spolem” podjęli następujące zobowiązania, celem uczczenia Międzynarodowego Święta Pracy, 1 Maja: **Pracownicy Wydziału Ekonomiczno-Finansowego.** Prace z zakresu księgowości prowadzić na bieżąco w terminie do dnia 31.7.1950 r. Wzmocnić dyscyplinę finansową. Właściwym i szybkim rozpracowaniem planów i terminowa sprawa wzdawczością przyczynić się do szybkiego ich wykonania. Organizować dwa razy w miesiącu narady techniczne. Wydziału. Ponadto referat Rachunkowości Sklepów zobowiązują się w ciągu 7 dni, od daty otrzymania remanentów wycisnąć dokładnie dany sklep.

Pracownicy Działu Kontroli Wewnętrznej.

Podstawowe miesięczne normatywy czynności w roku 1950, zamiast w 100 proc. wykonać w 110 proc. Wyprowadzić zaległą rachunkowość sklepową w terminie do 1 Maja 1950 roku.

Pracownicy Gospody Nr. 2.

Pracować solidnie, sprawnie i

W ub. tygodniu odbyło się ogólne zebranie członków Związku Zawodowego Samorządowców i wszystkich pracowników miejskich. Zebraniu przewodniczył tow. A. Rybałow. Referat o Międzynarodowym Święcie robotniczym wygłosił tow. prezydent L. Sulejowa. Zebrani postanowili uczcić Międzynarodowe Święto Pracy przez niepowodowanie zaległości w biurach wszystkich agend miejskich, a dotychczasowe zaległości, wyrównać podczas normalnego urzędowania.

Następnie przedstawiciele poszczególnych agend miejskich składali zobowiązania, podjęte przez ogół pracowników tych agend.

Oddział Techniczny zobowiązał się: do dnia 1 Maja uporządkować zaniedbany plac przy ul. Warszawskiej, róg Poprzecznej, przez ułożenie chodnika, ułożenie skweru i ustawienie ławek; przy ul. Pułaskiego założyć chodnik i wybrukować wjazd przy nowym Złobku Miejskim; na ul. Konopnickiej ułożyć chodnik po prawej stronie i czesćciowo na prawo jeźdźnie.

Pracownicy kanalizacji zobowiązali się: nie niszczyć materiałów budowlanych i narzędzi; nie opuszczać dni roboczych, do pracy przychodzić punktualnie, zwiększyć dyscyplinę pracy; wykonać całkowicie odcinek kanału od ul. Narutowicza, do ul. Limanowskiego; wykonać precyzyjnie skrzywkę kanału na rozgałęzie

niu w ul. Armii Czerwonej i Narutowicza; wykończyć przebieg kanału z ul. Armii Czerwonej w ulice Narutowicza, jeźdźnie zabrukować, następnie cały odcinek robót na tej ulicy uporządkować i ulice oddać do użycia na dzień 1 Maja.

Pracownicy kanalizacji, przy stępując do współzawodnictwa długofalowego, wzywają inne pokrewne zakłady pracy do jak najliczniejszego udziału we współzawodnictwie długofalowym.

Członkinie Ligi Kobiet przy Zarządzie Miejskim postanowiły użyczyć dla nowootwartego przedszkola TPD, przy ulicy Wiejskiej: fartuchy, firanki, reczniki i ściereczki.

Pracownicy Referatu Gospodarczego zwozają odpadki drzewa z Tartaku Miejskiego i ułożą je w metrowe pryzmy.

Pracownicy Szpitala Miejskiego uporządkują archiwum historii chorób, oczyszczą teren szpitalny oraz alejki w parku.

Pracownicy Zarządu Nieruchomości oczyszczą 70 posesji, wywożąc śmieci i nieczystości, wytypują budynki do remontu kapitalnego na 1951 rok oraz za inkasują należne czynsze komornicze.

Pracownicy Oddziału Oświaty, Kultury i Sztuki kopać będą skweiry na pl. Obrońców Stalingradu oraz pełnić dyżury na Wystawie Kościuszkowskiej, Ob. J. Antoszczyk woźny szkoły Nr. 3, w ramach Czynu Pierwszomajowego już o godz. 5 wyruszyli do lasu miejskiego, aby korować ściete drzewa i chronić je przed niszczeniem przez korniki. Po południu młodzież harcarka sadziła drzewa na nieużytkach pod lasem miejskim. W dalszym planie przewiduje się wysadzenie drzewami poszczególnych ulic, sadzenie lasu na nieużytkach oraz inwentaryzacja drzewostanu w parku Słowackiego.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa pabianickiego o rozłączenie opieki nad drzewostanem i zielenią naszego miasta. — Wdzięczną rolę mają tutaj właściciele, dzierżawcy i administratorzy domów oraz Komitety Domowe. Winni oni wziąć sobie za punkt honoru pielęgnację zieleni i drzew przed swymi domami. Skopywanie ziemi wokół drzew i podlewanie w czasie suszy bardzo dodatnio wpłynęło na ich rozwój. Ścisła współpraca wymienionych wyżej osób z Komitetem Dnia Lasu położy na pewno kres barbarzyńskiemu wycinom społeczeństwa i niszczeniu trawników oraz kradzieży i łapaniu drzew.

Komitet nie ma charakteru tymczasowego, lecz pracować będzie cały rok, zabiegając o wysadzenie ulic drzewami oraz o zalesienie nieużytków.

Komitet opracował program obchodu Dnia Lasu. W szkołach wygłoszono odczyty i pogadanki, oraz wystuchano przemówienia radjowego ministra leśnictwa. Delegacje poszczególnych szkół sadziły drzewka na skwerach przy ul. Kaplicznej, Poprzecznej i 20 Stycznia (przy Remizie Strażackiej). Młodzież szkoły podstawowej Nr. 3 i Średniej Szkoły Zawodowej obsadziła krzewami i drzewami swe boiska szkolne. W niedzielę samorządowcy w ramach Czynu 1 Majowego już o godz. 5 wyruszyli do lasu miejskiego, aby korować ściete drzewa i chronić je przed niszczeniem przez korniki. Po południu młodzież harcarka sadziła drzewa na nieużytkach pod lasem miejskim. W dalszym planie przewiduje się wysadzenie drzewami poszczególnych ulic, sadzenie lasu na nieużytkach oraz inwentaryzacja drzewostanu w parku Słowackiego.

Komitet zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa pabianickiego o rozłączenie opieki nad drzewostanem i zielenią naszego miasta. — Wdzięczną rolę mają tutaj właściciele, dzierżawcy i administratorzy domów oraz Komitety Domowe. Winni oni wziąć sobie za punkt honoru pielęgnację zieleni i drzew przed swymi domami. Skopywanie ziemi wokół drzew i podlewanie w czasie suszy bardzo dodatnio wpłynęło na ich rozwój. Ścisła współpraca wymienionych wyżej osób z Komitetem Dnia Lasu położy na pewno kres barbarzyńskiemu wycinom społeczeństwa i niszczeniu trawników oraz kradzieży i łapaniu drzew.

Do niedawna w Wojewódzkich Warsztatach Drogowych współzawodnictwo pracy nie istniało. Z chwilą, gdy jednak warsztaty wchodzące w skład Powiatowego Zarządu Drogowego zostały przemianowane na Wojewódzkie Warsztaty Drogowe, cała załoga jedno głownie postanowiła przystąpić do współzawodnictwa pracy.

Na zebraniu załogi WWD dyskutowano szczegółowo sprawę regulaminu. Organizację współzawodnictwa pracy naświetlił najpierw ob. Zatorski i przeczytał projekt regulaminu. Nad projektem potoczyła się ożywiona dyskusja. Dyskutanci wnieśli do regulaminu szereg poprawek, uzupełnień i nowych punktów.

Inżynier, tow. Wojciechowski

Pracownicy wojewódzkich warsztatów drogowych przystępują do współzawodnictwa

zgłosił wniosek o punktowanie współzawodnictwa zarówno ilościowo, jak i jakościowo oraz oszczędnościowo. Tow. Zenon Wia, dorny zwrócił uwagę na konieczność ciągłego utrzymywania maszyn i narzędzi w stanie gotowości do pracy, co ułatwi wybitnie wykonywanie baz akordowych.

Ob. Kazimierz Wiąckiewicz domagał się wprowadzenia do regulaminu punktu traktującego o dyscyplinie pracy. Ob. Banasiński scharakteryzował pracę t. zw. trójek organizacyjnych.

Masowym przystąpieniem do współzawodnictwa pracy załoga Wojewódzkich Warsztatów Drogowych uzupełniła swój Czyn Pierwszomajowy. Czekamy teraz na nazwiska pierwszych przedowników.

Badania techniczne pojazdów mechanicznych

Na podstawie zarządzenia Starosty, w dniach od 24 kwietnia do 12 maja odbywa się techniczne badanie pojazdów zagrażających na terenie powiatu łaskiego. Komisja zdążyła już przejechać pojazdy z terenu gmin Bałucz, Buczac, Chociw, Dąbrowa Rusiecka, Łask, Pruszków, Sędziejowice, Szczerców, Widawa, Wodzierady, Wygieszów i Zapolice, w gminie Żelów, Łasku i Żelowie.

Dziś komisja przenosi się do Pabianic, gdzie urzędować będzie na Pl. 1 Maja (Nowy Rynek). W środę 26 kwietnia o godzinie 8 winny być doprowadzone na badania mechaniczne zagazowane na terenie gminy Dłużów, Dobroń, Górka Pabianicka, Lutomiernik i Widzew oraz wezwani imiennie na ten dzień.

W czwartek 27 o godz. 8 doprowadzają pojazdy PZPB w Pabianicach oraz imiennie wezwani. W piątek 28 kwietnia — Zarząd Drogowy powiatu Łaskiego oraz imiennie wezwani na ten dzień.

»DZIEŃ LASU«

Pod przewodnictwem prezydenta miasta tow. Sulejowej odbyło się posiedzenie Komitetu Dnia Lasu. W skład Komitetu weszli: prezydent L. Sulejowa, St. Dąbrowski (przewodniczący MRN), wiceprzewodniczący mgr. H. Salska (Miejski Komitet Ochrony Roślin), sekretarz D. Twierdochlebow (P. Tow. Krajoznawcze), nadleśniczy L. P. — K. Dąbrowski, St. Kowalski (Inspekt. Szkolny), M. Nowicka (L. K.), J. Sulej (ZSL), L. Lewandowska (przedstawiciel nauki), Cz. Pawlikowski (Z. H. P.), Z. Rudnicki (Plantacja Miejska), B. Lubinińska — kierownik Oddziału Oświaty, Kultury i Sztuki oraz J. Malinowski (Zw. Samorządowców).

W dniach 1-7 maja Tydzień Oświaty, Książki i Prasy

W pierwszym tygodniu maja doroczny zrywaniem cała Polska obchodzić będzie Tydzień Oświaty, Książki i Prasy. We wszystkich miastach naszego kraju pojawiają się w ciągu tego tygodnia liczne kioski i stoiska z książkami, zorganizowane zostaną loterie książkowe o szerszym i odmiennym nieco zakresie, niż w roku ubiegłym (każdy wygrywający otrzymuje zamiast bonu na książkę bon na pewną sumę, za którą kupić może książkę dowolną. Główna wygrana wynosi 30.000 złotych), pojawiają się nawet specjalni „książkonosze” i kolportery czasopism.

Akcja szerokiego kolportażu pism oraz sprzedaży ulicznej książek zaczyna się dnia 1 Maja. Szeroki udział weźmie w niej młodzież ZMP-owska. Przygotowania do Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy w Pabianicach są w pełnym toku. Powołany już do stał w Pabianicach specjalny komitet obchodu Tygodnia, który szczegółowo zajmie się opracowaniem planu przebiegu akcji kulturalno-oświatowej na terenie naszego miasta.

Energiczna akcja ukróci nieodpowiedzialne wybryki Czuwanie nad pięknem miasta — obowiązkiem obywateli

W ostatnich dniach do naprawę niepokojących rozmiarów doszły wybryki garski wandalii, systematycznie niszczących trawniki, parki, ogrody i drzewka uliczne, a więc piękno naszego miasta. Pisaliśmy już o kradzieży srebrnych świerków ze skweru przy zbiegu ulic Armii Czerwonej, Partyzanckiej i Marsz. Żukowa. Poza tym zanotowano kilkakrotne zniszczenie betonowych ławek na skwerze przy ul. Kościuskiej (koło Ubezpieczalni), wyrwanie palików od drzewek na ulicy Moniuszki łama nie młodych drzew na wielu ulicach i deptanie świeżo skopanych trawników i skwerów.

Zarząd Miejski w ostatnim czasie przysporzył miastu cały szereg nowych skwerów, trawników i zieleńców, podnoszących piękno naszego miasta i jego zdrowotność. Niestety, nasi obywatele nie wszyscy jeszcze umieją docenić te stara nia. Np. na ul. Kilińskiego ktoś zniszczył zasadzone pośrodku trawnika rabaty kwietne. Również na ul. Armii Czerwonej zieleńce są w niewiarygodny sposób zdeptane i zniszczone.

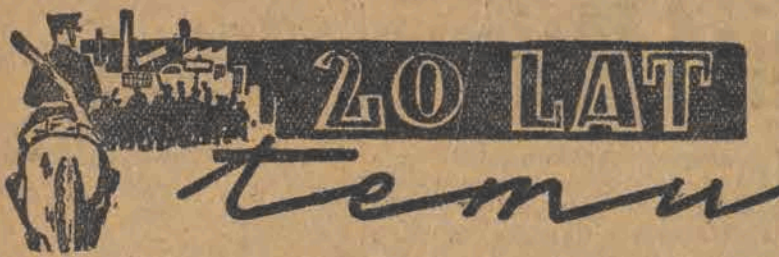
Wszystko to skłoniło władze administracyjne do stosowania surowych kar dla niszczycieli dobra pu

Kto ma się zgłosić do rejestracji?

Ponowna (druga) rejestracja mężczyzn, urodzonych w 1930 roku trwa nadal. W tym tygodniu do rejestracji winni się zgłosić: w środe 26 kwietnia oraz w czwartek, 27 kwietnia, poborwi o nazwiskach na literę M, w piątek, 28 kwietnia o nazwiskach N i O, a w sobotę, 29 kwietnia, o nazwiskach P.

Rejestracja odbywa się w Referacie Wojskowym, przy ulicy Armii Czerwonej 16, i piętro, po kój Nr. 7, w godzinach od 9 do 13. Przy rejestracji należy przedłożyć zaświadczenie o pierwszej rejestracji, dokument, stwierdzający tożsamość osoby, datę urodzenia, miejsce urodzenia oraz imiona rodziców. Poza tym należy przedłożyć potwierdzenie zamieszkania, świadectwo szkolne, zaświadczenie, stwierdzające zawód, narodowość i stan cywilny. Karani sądonie lub ad ministracyjnie winni przedłożyć odpisy wyroków o wymiarze kary.

Czytajcie i rozpowszechniajcie »GŁOS«



Co pisała prasa łódzka 26 kwietnia 1930 r.

ZDERZENIE OKRĘTÓW
Parowiec amerykański „Prezydent Harding” zderzył się w pobliżu Helgolandu z okrętem angielskim „Kirkshood”...

POŻAR MIASTA PRZEWORSKA
Nocy ubiegłej w Przeworsku, wybuchł groźny pożar. Do godziny piątej nad ranem część miasta spłonęła.

NUNGESSER I COLI NIE ŻYJĄ?
Dwaj lotnicy francuscy Nungesser i Coli, którzy pokusili się o zdobycie Atlantyku zaginęli bez śladu.

WIELKIE REDUKCJE W MAGISTRACIE ŁÓDZKIM
„Republika” donosi o wielkich redukcjach w magistracie łódzkim. Wydział plantacji miejskich zredukował liczbę robotników z 1700 osób do 400.

KOMUNISCI PABIANICCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO 1 MAJA
Komunisty pabianicki — próbowali w dniu wczorajszym urządzić wiec majowy w sali Hagenbarta.

PO ZŁOTÓWCE DLA BEZROBOTNYCH
Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało 300.000 złotych na zatrudnienie bezrobotnych.

Z NEDZY
Zamieszkała przy ul. Zeromskiego 19, C. Mularzówna napisała się w celach samobójczych jodyny.

ZE SPORTU

Tegoroczne Święto 1 Maja staje się również wielkim Świętem Sportowym robotniczej Łodzi

Od szeregu dni trwają w Łodzi prace przygotowawcze do uroczystości 1 Majowych. Od wczorajszego dnia rannych rozpoczyna się dekoracja poszczególnych gmachów...

POCZĄTEK KOLUMNY SPORTOWEJ
Pochód rozpoczął będzie kolumna sportowa, poprzedzona dwoma sztafetami: czerwonym i narodowym...

UDZIAŁ SPORTOWCÓW W POCZODZIE
Kulminacyjnym punktem obchodów 1 Majowych będzie jak co roku pochód 1 Majowy.

Od wczoraj Można już nabywać bilety na zakończenie II etapu wyścigu Warszawa-Praga
Komitet Etapowy III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego WARSZAWA — PRAGA w Łodzi przypomina, że bilety ulgowe w cenie 50 zł...

W odstępie kilku metrów niesiony będzie transparent główny, 125 szturmówek, dalej kroczyć będzie orkiestra...

BARWNA GRUPA NAJMŁODSZYCH SPORTOWCÓW
Specjalnie malowniczo ma zaprezentować się sportowa młodzież Kuratorium. Za młodzież Kuratorium przejdą sportowcy DOSZ-u, akademicy...

GRUPA PIONU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH
Za portretami kroczyć będzie grupa działaczy sportowych ORZZ, za nimi grupa ćwiczących w marszu gimnastyków...

Drugi człon otwierać będzie Z. S. Stal, za którym jechać będzie auto z gimnastykami przyrządowymi, dalej przemarszeruje ZS Kolejarz, Ogniw, a za nimi jechać będzie znów auto z wielką szachownicą.

Przed sprzedaż wszystkich biletów rozpoczęła się wczoraj przy ul. Sienkiewicza II — w godzinach od 9 — 19.

Wielu cennych nagród oczekuje zwycięzców naszego konkursu sportowego
Wczoraj poczęły przybywać do Warszawy pierwsze drużyny zagraniczne startujące w tegorocznym wyścigu kolarskim Warszawa — Praga.

Wyprowadzenie trzech pierwszych drużyn nie jest sprawą łatwą, tym bardziej, że składy ich będą się różniły od składów zeszłorocznych...

Wśród dalszych nagród znajdują się jak frapujące przedmioty jak piłki; nożna i do siatkówki, ping-pong, krocket i t.p.

W odpowiedzi na liczne zapytania czytelników wyjaśniamy, że ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w pierwszej połowie maja...

Przysyłanie bowiem kuponów sportowych wraz z kuponami na konkurs rozrywkowy umysłowych utrudnia bardzo pracę przy ich segregowaniu.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Widzimy więc, że 1 Maja staje się w tym roku również wielkim świętem całej sportowej Łodzi.

Nasz Konkurs Sportowy Kto odgadnie zwycięzców? na etapie Warszawa-Łódź

Poniżej zamieszczamy dalszy kupon naszego Konkursu Sportowego polegającego na odgadnięciu 3 pierwszych miejsc w klasyfikacji drużynowej na etapie Warszawa-Łódź III Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Rudeho Prava” i „Trybuny Ludu”.

Kupon należy wyciąć i czytelnie wypełnić po czym w kopercie do dnia 30 bm. przysłać na adres: „Głos Robotniczy”, Łódź, ul. Piotrkowska 86

Na listach, przesłanych pocztą, pod uwagę brana będzie data stempla pocztowego.

Między uczestników Konkursu, którzy nadesłali trafne rozwiązania, rozlosowanych zostanie wiele cennych nagród.

Kupon form with fields for Nazwisko, Imię, Miejsce pracy, and Dokładny adres.

Kupony

Form with numbered fields 1, 2, 3 for the contest.

NASTADIONIE LKS WŁÓKNIARZA

Za nim jeszcze rozwiąże się pochód na stadionie LKS Włókniarza, będą czynione gorączkowo, ostatnie przygotowania do przyjęcia kolarzy startujących z Warszawy do II etapu międzynarodowego „Wyścigu Pokoju” — „Rudeho Prava” i „Trybuny Ludu”.

Zgromadzona na stadionie publiczność przed przybyciem kolarzy oglądać będzie ciekawe zawody lekkoatletyczne z udziałem gości zagranicznych i ezolowych lekkoatletów polskich, a o przebiegu wyścigu informować będzie przez zainstalowane na stadionie megafony.

Karnecik z „Wyścigu Pokoju”

Na podstawie meldunków z Poniżej i obserwacji, poczynionych na pierwszym obozie przygotowawczym kolarzy czechosłowackich w Sedmihorkach, kierownictwo COS (Czechosłowacka Obec Sokolska) ustaliło następujący skład reprezentacji CSR na wyścig „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”:

Vesely, Bohdan, Holubec, Rózička i Skorzepa.

Zarząd Polskiego Związku Kolarskiego, po rozpatrzeniu przedstawionego mu projektu reprezentacji Polski na wyścig „Trybuny Ludu” i „Rudeho Prava”, postanowił na miejsce zawodnika Michała wyznaczyć Gabrycha. Ostateczny skład reprezentacji Polski jest następujący:

Wrzesiński, Salyga, Siemiński, Wandor, Królkowski i Gabrych. Kapitanem drużyny jest Wrzesiński.

Do biura Komitetu Organizacyjnego wyścigu „Trybuny Ludu” i opiekuna.

TEATR

TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36) Codziennie o godz. 19.15 „Niemy” Leona Kruczkowskiego ze Zdzisławem Karzewskim w roli prof. Sonnenbrucha.

PANSTWOWY TEATR Dziś o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty”.

PANSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34) Dziś teatr nieczynny.

„LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243) Dziś o godz. 19.15 „Królowa przedmieścia”.

TEATR „OSA” (Traugotta 1, tel. 272-70) Dziś o godzinie 19.30 komedia C. Goldoni „Oberżystka”.

„ARLEKIN” Dziś, dnia 26 kwietnia br. o godzinie 17.15 widowisko pt. „Złota rybka”.

„PINOKIO” (ul. Nawrot 27, tel. 135-74) Dziś, dnia 26 kwietnia br. o godzinie 9.30 widowisko zamknięte dla szkół pt. „Historia ciała o niebieskich migdałach”.

RADIO

Program na środę, 26 kwietnia br. 12.04 Dziennik. 13.35 Aud. szkolna dla klas 10 i 11 pt. „Adam Mickiewicz”. 14.00 „O emeryturach i rentach ubezpieczeniowych. 14.20 Aud. sł.-muz. w oprac. mgr. St. Gólczyńskiego pt. „Symfonia fantastyczna” Hectora Berlioz, 14.45 (Ł) Muzyka Hectora Berlioz, 14.55 Koncert solistów. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. „Rozmowa malarza z dziećmi”. 16.00 Dziennik popoł. 16.30 (Ł) „Od naszych korespondentów”. 16.40 (Ł) Recital śpiewacza D. Pawłowskiej. 17.00 Koncert. 17.45 „Brać bohaterowie” — pow. dla młod. 18.05 Pogadanka sportowa. 18.15 (Ł) Zagadki muzyczne w opr. B. Buśiakiewicza. 18.40 Wszelchnia Radio wa, 19.00 Andycja dla wsi. 19.15 Koncert z Krakowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Sonata dla mł. M. Rejzera. 21.00 Koncert Chopinowski. 22.00 Opowieść radiowa o A. Mickiewiecu. 22.20 (Ł) Reportaż sportowy. 22.30 (Ł) Muzyka do tańca. 22.50 (Ł) Satyra Horacego Satriana. 22.58 (Ł) Program lokalny na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 „Symfonia Czajkowskiego”.

REKORD (Rzgowska 2) „Konstanty Zasłonow” dla młodz. godz. 18 seanse normalne godz. 18, 20

STYLÓWY (Kilińskiego 123) „W pogoni za mężem” godz. 17.30, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Córka marynarza” — godz. 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) „Grzesznicy bez winy” godz. 16.30, 18.30, 20.30

TATRY (Sienkiewicza 40) „Kwiat miłości” — godz. 16, 18, 20

WISŁA (Daszyńskiego 1) „Droga do sławy” godz. 16.30, 18.30, 20.30

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Upiór w Operze” godz. 16.30, 18.30, 20.30

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Hrabia Monte-Christo” II seria godz. 16, 18, 20

ZACHETA (Zgierska 26) — „Dom na pustkowiu” godz. 18, 20

S. Dikowski BERI — BERI

Z góry uprzedzam: ten, kto spodziewa się ciekawych przygód morskich, niechaj nie słucha tej historii. Nie obiecuje ani mgły, ani huraganu, skoro w dzienniku okrętowym jest jasno powiedziane: słońce, cisza, temperatura plus 20 w cieniu. Tak, było do tego stopnia gorąco, że żywica występowała z desek na pokładzie. Wcho dziliśmy powoli do zatoki Niedźwiedziej, lawirując między wysepkami i kamieniami. Ludzie leżeli na boku ledwie poruszając językami. Cień od masztu, krótki, granatowy, nieruchomo leżał na pokładzie. Między okrętową ostepiała oczy. Tylko płusk wody i białe skrzydła mew przypominały nam, że istnieje chłód.

Zamierzaliśmy uzupełnić w zatoce zapas wody. Śnieg na sopkach trzymał się tu długo — do końca lipca, nawet do sierpnia, i dziesiątki strumieni górskich, rozpedziwszy się w wąwozach, spadają z wielkiej wysokości do zatoki. Najbardziej słabe nie docierają do brzegu, wiatr je podchwytuje w locie i przestacza w biały pył, lecz dwa, trzy wodospady łączą sopki z morzem wysokimi łukami. Na zdjęciach fotograficznych wyglądają one, jak sople lodu, lecz, słowo daje, nie widać tam bardziej pięknego widoku, niż te jasne, huczące sypy, wbite w zieloną wodę aż do samego dna.

GŁOS Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: 218-14. Redaktor naczelny: 218-23. Zastępca red. naczelny: 218-02. Sekretarz odpowiedzialny: 218-19. Dział partyjny: 218-19. Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej: 218-42. Dział maturalny: 218-23. Dział teatralny i sportowy: 218-21. Dział ogólny: 218-11. Dział ekonomiczny: 218-11. Dział rolny: 218-21. Redakcja nocna: 179-31. Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22. Administracja: 269-42. Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 164a, tel. 111-59 i 114-75. Wydawca: RSW „Prasa”. Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 96, III-cie piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42. Prenumerata przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-9833.

Słychać już było szmer strumieni, kiedy marynarz stojący na warcie krzyknął: Japończyk! Z lewej strony dzioba! Koło samego dzioba stała dwumasztowa biała szkuna. Wszyscy byli oszołomieni taką bezczelnością, lecz Koleskow, spojrzawszy przelotnie na szkunę, powiedział twardym głosem: — Pół korpusu w lewo... pełną parą! W takich wypadkach czas oblicza się na sekundy. Nie zdążyli drapieżcy wyciągnąć kotwicy, jak dwa marynarze równocześnie wskoczyli na pokład szkuny. Była pusta. „Genzan-Maru” nie próbowała nawet uciekać, jakby podszedł do niej nie kuter pograniczny, lecz własna szkuna. Tymczasem zanosilo się na wielką karę pieniężną: wzdłuż burty na bambusowych drągach wisiały wilgotne jeszcze sieci. Sączkow wyciągnął motor i wyjrzał z luku: — Warto było pedzić! — powiedział ze złością. — To ci mucholapka! Szkapina! Sączkę z masztów, zbyt masywnych dla statku motorowego, był to za czasów Beringa zagłowiec z solidnym taktielunkiem. Jego wdzienne i mocne kształty świadczyły o zdolności statku do żeglugi, cztery beczki ze słodką wodą — o dalekim rejsie. Pod bukszprytem szkuny, wystającym o jakie sześć metrów naprzód, była przytwierdzona grubo wyciosana z jakiegoś ciemnego drzewa postać dziewczyny z rozpuszczonymi włosami. Pochyliwszy

głową piękność ta patrzyła na nas swymi ślepyimi oczami obwiezionymi mnią. Czas, sól i gruba warstwa farby olejnej okropnie zeszpeciły jej twarz. W milczeniu oglądaliśmy szkunę. Gospodarze więcej, jak widać, liczyli na premię ubezpieczeniową, niż na połów ryby: poprzez dziury w burtach mogły przelecieć najtęższe szczyry. — Hej, omastati! — krzyknął Koleskow. Mata, okrywająca luk na rufie, podniosła się. Chudy Japończyk z głową, owiązaną granatową chustką, obojętnie spojrzął na nas. — Bjonin des! — powiedział ochrypiłym głosem. — Hej, który tu jest sindo? Bjonin des — powtórzył monotonnie Japończyk, i pokrywał luku zatrasnęła się. Koleskow zszedł do kajuty, by włożyć świeżą marynarkę. Nasz dowódca był szczególnie wrażliwy, kiedy sprawa dotyczyła oficjalnych wizyt. — Towarzyszu Szzyroki! — powiedział — odnajdźcie sindo ustawcie załogę japońską wzdłuż prawej burty. — Rozkaz — odpowiedział Szzyroki.

Hej, wy! Chory. D-1-16183 (C. d. n.)

„Sztandar Młodych” doradzi Ci w wyborze lektury i rozrywki kulturalnej